Nr 555. Kraków, Czwartek 2 Grudnia 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 kor. 70 h.
z dwurazową	36	18	9 kor 50 h.	3 . 20
W Państwie Niemieckiem	36	18	9 koron	3
W innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) opłaca się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 867.484
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludw. 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hoponse i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kaźmierskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Eklera, ul. Karmelicka 18.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Bessels. — W Jarosławiu A. Amster. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h od wiersza za każdy raz. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla samiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Na pomnik Kościuszki.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Do Ludu polskiego

zwracamy się wszyscy i wzywamy go do składania datków na postument do pomnika Tadeusza Kościuszki!

Kraków, serce Polski, zwiedzany przez Was i umiłowany, czeka jeszcze na pomnik największego z bohaterów narodu!

Tysiączne masy ludowe ze wszystkich ziem Polski, nawiedzające rok rocznie Kraków, pytają i proszą przewodników o wskazanie im postaci ukochanego Naczelnika. Lud polski odczuwa brak swojego Wodza, chciałby u stóp ukochanego Hetmana złożyć swe cierpienia i troski, napełnić otuchą swe serce, nabrać nowych sił do dalszej pracy i walki.

Posąg Kościuszki od kilku lat gotowy czeka na postument, a tymczasem toczy się bezpłodny spór o miejsce dla pomnika.

Lud polski, przez usta swoich przedstawicieli z Komitetu budowy pomnika Kościuszki, oświadczył się jednogłośnie za Rynkiem, w pobliżu tego miejsca, gdzie Kościuszko składał narodowi przysięgę. Równocześnie zażądali przedstawiciele ludu, aby fundusz, potrzebny na budowę postumentu pomnikowego, pochodził od tych, których Kościuszko był Ojcem i których nauczył kochać Ojczyznę. Kościuszko widział oswobodzenie Ojczyzny w wolnym, oświeconym ludzie! Lud zrozumiał Naczelnika i czci Go dziś i kocha więcej, niż któregokolwiek z polskich bohaterów. Lud uważa Kościuszkę za swego chłopskiego bohatera! Na barkach chłopskich niech podniesie się na Rynku krakowskim szlachetna postać ukochanego Naczelnika! A przyszłość powie: „Tak Lud polski czci swoich Bohaterów!"

Franciszek Ptak, poseł na Sejm krajowy, *Franciszek Wójcik*, poseł do Rady państwa, *Tomasz Młodzianowski*, naczelnik gminy Bronowice, *Józef Serczyk*, naczelnik gminy Tonie.

Łaskawe datki przyjmują administracye dzienników krakowskich.

Kraków, dnia 1 grudnia 1909 r. — Za komitet budowy pomnika Kościuszki, sekretarz: *Gołąb.*

Nie wątpimy, że piękna i serdeczna odezwa do ludu polskiego nie minie bez wrażenia i skutku. — Ponieważ odlew pomnika Kościuszki na koniu, dzieło artystów Marconiego i Popiela, jest już gotowy w posiadaniu komitetu, więc po zebraniu funduszu na postument, będzie można pomnik postawić na Rynku krakowskim. Bo nigdzie indziej pomnik Naczelnika stanąć nie może w Krakowie, a tylko na Rynku, gdzie składał on przysięgę narodowi.

Administracya „N. Reformy" przyjmuje składki.

Czy polepszenie?

Jeżeli sukcesy rokowań prezesa Głąbińskiego nadal objawiać się będą w tak skromnych, jak dotąd, rozmiarach, to mijać będzie tydzień za tygodniem, a Izba poselska do pierwszego czytania prowizoryum budżetowego nie przystąpi.

Prezes Koła polskiego miał wczoraj wdzięczne zadanie poruszenia spraw szkolnictwa polskiego w Księstwie Cieszyńskiem i na pograniczu morawskiem. Jeżeli kiedy bowiem, to przy tej sposobności należało podkreślić i z całym naciskiem podnieść niesłychane pokrzywdzenie ludności polskiej w tych krajach tam nawet, gdzie ona wcale w mniejszości się nie znajduje.

Tymczasem, wnioskując ze sprawozdania Biura korespondencyjnego, ta część mowy p. Głąbińskiego, wypadła, nad nasze spodziewanie, blado i nie miała tych akcentów, jakie z istotnego stanu sprawy wynikają. Apelowanie do sprawiedliwości Niemców i Czechów na Śląsku mogło mieć racyę, jako konsekwencya stosunków, wytworzonych właśnie z powodu braku tej sprawiedliwości, której mamy prawo wymagać. Te stosunki zatem w pierwszym rzędzie wyświetlić należało.

Oczywiście o teroryzowaniu ludności słowiańskiej w Wiedniu, wspomniał prezes Koła polskiego tylko przelotnie. Po niemej aprobacie, udzielonej ustawom językowym i szkolnym w Austryi Niższej, przedstawiciele Koła polskiego mają w tej sprawie usta zamknięte.

Jak zaś znarowieni są obecnie Niemcy, dowodzi tego fakt, że nawet tak pojednawcza i łagodna mowa posła Głąbińskiego, nie zyskała dość łaskawego przyjęcia w tej „N. Fr. Presse", którą prezes Głąbiński niejednokrotnie wynurzeniami swojemi o sytuacyi politycznej zaszczycał.

Chwilowe polepszenie sytuacyi, wywołane wczorajszą uchwałą Unii słowiańskiej, dopuszczającą prowizoryum budżetowe do pierwszego czytania, zamącone zostaje nastrojem, jaki wytwarza prasa wiedeńska, a przedewszystkiem prusofilska dzisiaj „N. Fr. Presse". Dziennik ten pracuje z całym wysiłkiem, aby nie dopuścić do wytworzenia pokojowych stosunków w parlamencie i państwie.

(Telefonem.)

Wiedeń, 2 grudnia.

Zdania, o wczorajszej uchwale Unii słowiańskiej, dotyczącej dopuszczenia do rozpraw nad prowizoryum budżetowem, są podzielone. Część prasy wyraża wielkie zadowolenie z powodu tej uchwały, widząc w niej zupełne zaniechanie obstrukcyi i cofanie się Unii. Dzienniki wyrażają nadzieję, że całe prowizoryum będzie bez trudności załatwione i że inne także ważne ustawy państwowe doczekają się załatwienia.

„Die Zeit" przedstawia uchwałę Unii, jako pierwsze wielkie powodzenie akcyi Głąbińskiego. Skoro Unia odstępuje od obstrukcyi, Niemcy powinni teraz zbudować „złoty most" porozumienia.

Mniej optymistycznie zapatruje się „N. Fr. Presse", która wogóle odmawia uchwale Unii politycznego znaczenia, gdyż w uchwale tej nie powiedziano wcale, że Unia oświadczyła gotowość załatwienia prowizoryum budżetowego; uchwała nie zawiera nic więcej, jak tylko dopuszczenie do pierwszego czytania prowizoryum budżetowego.

Co się tyczy drugiego czytania prowizoryum budżetowego, to Unia słowiańska, jak komunikat z jej strony wydany ogłasza, liczy na przyrzeczenie, dane przez Koło polskie, co do rekonstrukcyi gabinetu.

„N. Fr. Presse" wątpi, czy dr Głąbiński mógł Czechom dać taką gwarancyę, która sprzeciwia się zdrowemu rozumowi i jest nawet nieuzasadniona, gdyż Koło polskie nie może dawać żadnych gwarancyj, któreby krępowały swobodę jego działania i popchnęły jego politykę w kierunku zupełnie obcym dotychczasowej tradycyi Koła polskiego. Jeżeli Czesi żądają utworzenia wielkiego gabinetu koalicyjnego, do któregoby weszło czterech członków Unii słowiańskiej, to żądania takiego spełnić nie można i Polacy nie zdołają go przeprowadzić.

W artykule p. t. „Polacy i Unia słowiańska", występuje „N. Fr. Presse" także przeciw wczorajszemu oświadczeniu dr Głąbińskiego w Izbie posłów w sprawie wniosku Kaliny. Przez to oświadczenie pierwsza część wniosku Kaliny uzyska zapewne większość dwóch trzecich. Koło polskie — pisze „N. Fr. Presse" — powinno się raczej zajmować własnemi sprawami mniejszości i większości w Galicyi. Dziwnem jest — pisze ten dziennik — że Polacy odrazu uważali za stosowne zajmować się czeską mniejszością w innym kraju. To oświadczenie Polaków nie wywołało korzystnego wrażenie u Niemców i z pewnością będzie miało polityczne konsekwencye.

Co się zaś tyczy gwarancyj danych rzekomo Czechom, to „N. F. Presse" wątpi, czy p. Głąbiński rzeczywiście mógł dać te gwarancye, choćby już z tego powodu, że w czasie całej swej akcyi był w ciągłej styczności z bar. Bienerthem.

„N. F. Presse" uważa za wyklaczone, aby Koło polskie mogło choćby tylko wstrzymać się od głosowania przy prowizoryum budżetowem.

Co się tyczy dalszego programu akcyi parlamentarnej, przyznają, że dziś odbędzie się głosowanie nad wnioskami nagłemi w sprawie szkół mniejszości, poczem przyjdzie kolej na dwa wnioski nagłe czeskich radykałów i jeden wniosek nagły ruski, w sprawie sprzedaży trucizny.

Następnie wobec cofnięcia innych wniosków nagłych przyjdzie kolej na pierwsze czytanie prowizoryum budżetowego. Być może, że rozpocznie się to już na posiedzeniu jutrzejszem. W sobotę odbędzie Izba również posiedzenie, na którem odbędzie się dalsza dyskusya budżetowa, poczem nastąpi mała przerwa w obradach Izby do przyszłego czwartku.

Komisya budżetowa rozpocznie swoje prace około 10 grudnia, a głosowanie w niej odbędzie się około 14 b. m. Spodziewają się, że do tego czasu rokowania o rekonstrukcyę gabinetu będą ukończone. Co się tyczy tej rekonstrukcyi, to na tym punkcie panuje zupełna niejasność.

Nie wiadomo, czy będzie to t. zw. wielka rekonstrukcya, to jest utworzenie gabinetu, złożonego z parlamentarzystów wszystkich stronnictw, czy też t. zw. mała rekonstrukcya, którabу polegała na uzupełnieniu obecnego gabinetu przez ministrów czeskich i wymianę jednego lub drugiego ministra niemieckiego, czy też wreszcie zamianowany będzie gabinet czysto urzędniczy, złożony wyłącznie z samych kierowników.

Stronnictwa niemieckie powzięły wczoraj uchwałę zwróconą przeciw wszelkiej rekonstrukcyi gabinetu, przed załatwieniem prowizoryum budżetowego i przed ułożeniem ścisłego programu rzeczowego, co do dalszych prac parlamentu i uregulowania kwestyi językowej w Czechach.

Ze strony niemieckiej oświadczają się także stanowczo przeciw ewentualnemu zwołaniu Sejmu czeskiego.

Czescy radykali odbyli wczoraj wieczorem naradę, na której zaprotestowali przeciw uchwale Unii, nie wysnuwając z niej jednak ze swej strony konsekwencyj, wobec czego na razie dalej pozostają w Unii. Czescy radykali uchwalili jednak nie brać udziału w pracach komisyi językowej; komisya ta dotąd jeszcze nie została wybrana.

Przyszłość finansów rosyjskich.

Silne rządy Stołypina nie przyczyniają się do podniesienia „prestige'u" Rosyi za granicą, ani do wzmocnienia jej kredytu na światowych targach pieniężnych. Bezwzględna, dzisiaj już nie maskująca się nawet reakcya rządu rosyjskiego, który coraz mniej okazuje chęci do wejścia na drogę tak hojnie w kraju i za granicą obiecywanych reform, zaczyna budzić bardzo poważne obawy w tych sferach europejskich, które dotąd wierzyły w możność postępu Rosyi i pożyczały jej olbrzymie sumy w przekonaniu, że w ten sposób przyczyniają się najskuteczniej do utrzymania w Europie tak bardzo pożądanego dla siebie stanu równowagi międzynarodowej.

Polityka jednak wewnętrzna rządu rosyjskiego, jego całkowita bezczynność na polu nawet takich reform, które jak n. p. reformy wojskowe, są z punktu widzenia samej reakcyi niezbędne, wreszcie ujawniająca się coraz cyniczniej, zupełnie dla Europejczyków niezrozumiała korupcya i kradzież grosza państwowego wśród urzędników, zmuszają do zastanowienia nawet najzagorzalszych i najbardziej zaślepionych przyjaciół Rosyi we Francyi i w Anglii.

Niebywała w dziejach Rosyi rewizya intendantury wojskowej, którą z tak sensacyjnym rezultatem przeprowadza senator Garin, została zarządzona przez petersburskie sfery decydujące „ad captandam benevolentiam" finansiery zagranicznej, którą miano w ten sposób przekonać, że w Rosyi kontrola nad użyciem pieniędzy rządowych jest, mimo wszystkie kalumnie, rzucane na rząd przez żywioły rewolucyjne, możliwą, i że władze najwyższe rosyjskie mają dość siły i sprężystości, aby złodziei wykrywać i karać.

Zdaje się jednakże, że plan ten zrobił całkowite fiasco. Senator Garin bowiem w „nadmiernej" zapewne gorliwości odkrył takie bagno korupcyi i złodziejstwa, że widzowie europejscy musieli się przed niem wzdrygnąć z przerażenia, że coś podobnego, jak roczna kradzież stu milionów rubli w samej tylko intendanturze moskiewskiej, było w Rosyi wogóle możliwe. Zamiast tedy uspokoić i wzbudzić zaufanie kapitalistów francuskich do rządu carskiego, rewizya Garina i jej rezultaty napełniły ich trwogą i niejednemu rentyerowi paryskiemu odebrały zupełnie ochotę do ryzykowania swoich kapitałów na takiej lokacie, jak papiery rosyjskie.

Bardzo dobitny wyraz znalazły te obawy w dwóch, kolejno po sobie ogłoszonych w poważnym miesięczniku „La Revue" rozprawach, których autor p. Finaud, rozstrząsa obecne położenie finansowe Rosyi, stawiając kwestyę, czy należy pożyczać Rosyi jeszcze dalej, czy też nie. Otóż autor [illegible] bardzo pesymistycznie na przyszłość finansów rosyjskich i dowodzi, że następne pożyczki powinna Rosya otrzymywać tylko pod dwoma warunkami, mianowicie: że połowę tej pożyczki pokryje Anglia, i że wierzyciele otrzymają poważne gwarancye, iż pieniądze ich zostaną w odpowiedni sposób przez rząd rosyjski użyte. Dotychczasowemu dzikiemu systemowi pożyczek rosyjskich musi być położony koniec.

Finaud przypuszcza, że Rosya w najbliższej przyszłości będzie potrzebowała jeszcze jakich dwudziestu miliardów franków na odbudowanie floty, reorganizacyę armii i jakie takie ulepszenie swego kolejnictwa. Kapitały te mogłaby ona otrzymać w Anglii i Francyi, gdyby istniała pewność, że pójdą one rzeczywiście na wskrzeszenie potęgi wojennej państwa i na ekonomiczne jego podniesienie. Przy dzisiejszym jednak systemie rządzenia w Rosyi i przy sposobie jej gospodarki finansowej, nietylko nie można mieć tej pewności, ale przeciwnie należy być przekonanym o tem, że Rosya o własnych siłach z obecnego swego położenia nigdy się nie wydobędzie.

„Duma miała za zadanie — pisze p. Finaud — oczyścić tę augiaszową stajnię. Miała ona położyć kres trwonieniu pieniędzy rządowych i zmusić biurokracyę do składania rachunków ze wszystkich jej wydatków. Zamiast tego wszystkiego cóż widzimy? Oto wedle sprawozdań kontroli państwa za r. 1908 wydatki t. zw. „nieprzewidziane", a szczególniej „tajne" wzrastają stale w budżecie mimo istnienia Dumy. I tak naprzykład w roku 1908 ministerstwo spraw wewnętrznych wydało 3,641.000 rubli na tak zwane „wydatki tajne", nikomu z nich nie składając rachunków. To samo ministerstwo użyło równocześnie 680 tysięcy rubli na wydatki „nadzwyczajne", a dwa miliony na wydatki „nieprzewidziane". Lecz to jeszcze nie wszystko! — W budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych znajdujemy dalej drugą jeszcze pozycyę „tajnych wydatków" z sumą 2,800.000 rubli tudzież 350.000 rubli na koszta telegramów i poczty. Tak więc jedno jedyne ministerstwo spraw wewnętrznych odważyło się wykazać w „konstytucyjnym" swoim budżecie blisko dziewięć milionów rubli wydatków, wyjętych z pod wszelkiej kontroli. — Wszystkie te „nadzwyczajne", „nieprzewidziane", „tajne" wydatki zmuszają do zastanowienia się nad sposobami, jakiemi możnaby powstrzymać to coraz szybsze staczanie się po równi pochyłej. Powtarzamy, że jedynym na to środkiem jest opracowanie przez Anglię i Francyę wspólnego systemu wykonywania kontroli nad gospodarką finansową Rosyi. Wprawdzie możnaby zarzucić, że jest to mięszaniem się do spraw wewnętrznych obcego państwa, ale teraz nie czas na spór o nazwę... Położenie bowiem Rosyi jest takie, że albo zgodzi się na taką kontrolę, albo też Francya będzie musiała zamknąć swój rosyjski rachunek bieżący..."

Głos ten jest wysoce znamienny. Myśl o tem, że nad Rosyą w interesie olbrzymich kapitałów francuskich, w niej ulokowanych, potrzeba będzie rozciągnąć kontrolę finansową, zupełnie tak samo, jak się to czyni w Turcyi lub Persyi, zaczyna już torować sobie drogę do głów finansistów francuskich. Nie ulega żadnej wątpliwości, że do tej kontroli przyjdzie prędzej czy później, ponieważ Francya mając do wyboru albo całkowitą utratę pożyczonych Rosyi kapitałów, albo chwycenie się tego ostatecznego środka, będzie musiała go spróbować. Czy tylko przyda się on na co?...

Ruch na półwyspie Bałkańskim.

[illegible] króla bułgarskiego, Ferdynanda, w Belgradzie, przedstawiano, jak wiadomo, tę wizytę jako [illegible] prywatny, a bynajmniej nie polityczny. Dowiedziano się z nich jedynie, że podczas herbatki w belgradzkim konaku królewskim, „car Ferdynand" rozmawiał przez pół godziny z serbskim ministrem spraw zagranicznych Milovanowiczem i że także prezydenta gabinetu Pasicza zaszczycił dłuższą rozmową. O jakichkolwiek enuncyacyach politycznych w depeszach tych nie wspomniano. Teraz dopiero donoszą z Belgradu do zagrzebskiego „Obzora", że oprócz owej herbatki, odbyła się w pałacu króla Piotra uczta na cześć bułgarskiego gościa, i że podczas niej wygłoszono także toasty o wyraźnie politycznej treści i tendencyi. I tak król Piotr, pijąc za zdrowie króla Ferdynanda, witał jego przybycie jako zapowiedź wspólnej, zgodnej pracy obu bratnich narodów na niwie wspólnych celów i interesów. Tylko takie zgodne współdziałanie może obu tym narodom zapewnić lepszą przyszłość, wzmocnić ich siły przeciwko wspólnym wrogom i rozstrzygnąć o przyszłości Słowian na półwyspie Bałkańskim. Król Ferdynand w odpowiedzi swej uderzył w ton podobny. Zaznaczył on, że nie tylko on, lecz także wszyscy wybitni politycy bułgarscy doszli już do przekonania, że zba-

Ludwik Stasiak.

MAŁOMIESZCZANIE.

Powieść humorystyczna.

24 (Ciąg dalszy.)

Mówi Władysław Piołun z siłą:

— Pan w zreorganizowanej trupie grać będziesz. Czemużbyś pan nie miał grać? My zbierzemy teraz wyborowe siły, mierny materyał amatorski absolutnie z koła teatralnego wykluczymy. Tak jest. Naprzykład pan Podkulek. Różni o jego grze różne rzeczy mówią, a jednak ja twierdzę: ten amator ma, jak na Węgierskie Ujście, za mały talent. I ja nie zaproszę do udziału Podkulka. Jestem do tego stopnia stanowczym, że jeśli on grać będzie, to ja nie będę...

— Masz pan zupełną słuszność.

Westchnął uroczyście Władysław Piołun i mówi z przekonaniem.

Nie odejdę od pana, dopóki słowa nie otrzymam. Ja już nie mogę się cofnąć. Wszystko jest gotowe. Role rozpisane, dziś je doręczę, afisz zredagowałem, dziś go wydrukują, dziś jeszcze rozlepić każę.

Rozpiął Władysław surdut, dobył z kieszeni rękopis afisza, na ogromnym papierze napisano:

Dnia 15 lipca w teatrze letnim

ZEMSTA

komedya w czterech aktach Aleksandra hr. Fredry.

Reżyser i naczelny kierownik artystyczny:

Bolesław Ciemięga.

Znowu mdło. Nogi się pod Ciemięgą zachwiały. Ty ogniu święty, któryś płonął w piersiach Herostratesa, któryś wiódł Cezara pod Bibrakte i Aleksandra Wielkiego do pałacu Daryusza... O! O! Ogień płonie, żądza sławy woła, Władysław Piołun mówi z siłą:

— Nie przyjmuję odmowy.

— Kiedy...

— Niema kiedy. Jeśli idzie o dobro publiczne, jeśli się rozchodzi o sztukę, cywilizacyę i kulturę...

Wola artysty była, jak śnieg, na który spojrzało gorejące słońce.

— Ulegam przemocy.

— To dobrze pan czynisz.

Mówi Ciemięga poważnie:

— Na powszechne, publiczne wezwanie, kierownictwo teatru przyjmuję.

W duszy Władysława uczucie ulgi, uczucie rozkoszy.

— Dziękujemy panu serdecznie. Niech pan będzie pewnym, że będę mu pomocnym na każdym kroku. Wszystko, co pan mi do roboty zleci, natychmiast wykonam. Jeśli naprzykład pan sobie życzy, jako artystyczny, naczelny kierownik, abym ujął panu pracy, oszczędził trudu składania kilkunastu wizyt, jeśli życzysz sobie, abym założył kółko amatorskie, abym zaprosił do grania panie i panów...

— Powierzam to panu.

Władysław nie mógł wytrzymać. Znikł, jak kamfora. Zostawił w rękach Ciemięgi rękopis afisza, omal że w izbie jego nie zostawił kapelusza, omal że duszy nie zostawił. Wypadł, jak błyskawica...

— A to co? — pyta się Kowalski.

— Czy ten człowiek zwaryował?

— Wyleciał bez pożegnania.

Zamyślił się Ciemięga, krócej od Ciemięgi myślał Kowalski. On wnet zgadł, dlaczego Władysław uciekł.

— Wiem, dlaczego wybiegł. Jemu zależało na tem, aby pan grał, aby pan teatrem kierował. Tak się ucieszył obietnicą pańską, że oszalał. Otrzymawszy pańskie słowo, pobiegł panów prosić, panie prosić. Pewnie dziś będzie gotowa trupa.

— To bardzo dobrze.

— Zapewnie, że dobrze. Nie sądzę jednak, żeby z tego powodu szaleć, żeby, nie podawszy nikomu ręki, jak obłąkany, lecieć. Ten niepojęty zapał i ogień...

Rzekł Ciemięga z mocą:

— To ogień święty.

Kowalski żegna się z Ciemięgą. Mówi do niego:

— Muszę i ja o teatrze pomyśleć. Trzeba pomódz Piołunowi w zapraszaniu amatorów. Bo ja właściwie nie wiem, kogo on zamierza prosić. Trzeba wybór dobry zrobić, namyślimy się, panów wybierzemy, panie wybierzemy...

Rzekł Ciemięga rozkazująco:

— Wybór uczyni Władysław Piołun. Tylko on. Taka moja wola. Pan mógłbyś zaprosić ludzi bez talentu.

— Boi się pan o tego Podkulka?

— Tak jest. O niego się boję. Niech on lepiej, zamiast w teatrze grać, krowom dyagnozę stawia.

Chciał Kowalski zabrać z sobą rękopis afisza, Ciemięga jednak skrypt u siebie zatrzymał. Podał rękę żegnającemu się Kowalskiemu, gdy on odszedł, jeszcze raz afisz przeczytał. W oczach jego zapalczywość błysła...

— Sam zaniosę do drukarni. Gdy składać będą, poproszę Szczerby i przy kaszcie drukarskiej policyanta postawię. Przed drukarnią sam stać będę. A gdy się przy drukarni Podkulek pojawi, to mu wszystkie kości połamię. Kuracya tanio mu wypadnie, bo go będzie leczył jego szef weterynarz. Lekarstwa również tanio, bo weterynarz na wszystkie choroby da mu glauberskiej soli.

VI.

Władysław zdyszany do domu wrócił, otworzył walizkę, wczoraj z kolei przyniesioną, wydobył z niej czarny surdut, wyglądowi surduta się przypatruje:

— Poco dobywasz surdut?

— Potrzebny mi dziś, mamusiu — mówi nerwowo Władysław.

— W jakim celu?

— Urządzamy w Węgierskiem Ujściu teatr amatorski.

— Co? Teatr amatorskt? I ty będziesz grać?

— Cóż się mama tak dziwi? Dlaczegóż ja nie miałbym grać w teatrze amatorskim?

Pani Aniela zastanowiła się. Rzekła po dłuższej chwili:

— Ano prawda. Dlaczegóżbyś ty nie miał grać w teatrze amatorskim. Chociaż...

— Cóż chociaż?

— Nie wiem, czy ty masz talent.

— Talent? Aktorem przecież zostać nie zamierzam.

— Oczywiście. Aby grać w teatrze amatorskim, nie potrzeba być Kopernikiem ani Kolumbem.

— Pokaże się zresztą, czy ja nie mam talentu aktorskiego.

— Ty zaraz dziś będziesz grać w tym czarnym surducie.

— Ależ nie. Cóż mamusiu mówisz? Dziś się składa wizyty. Dziś się zaprasza panie i panów.

— Co? Wizyty? I ty w tym surducie wybierasz się na wizyty? Przecież ten surdut wygląda tak, jakby go kto psu z gardła wyjął.

— Prawda.

— A ty stanowczo dziś z wizytami idziesz?

— Zaraz. Natychmiast. Przed południem jeszcze.

— Przed południem? No, to czemuż od razu nie gadasz! Trzeba duszę w piecu zagrzać, surdut cały wyprasować.

Mówi błagalnie Władek:

— Uczyń to mamusiu! Uczyń prędko!

— Bo zresztą wszystko znajdzie się gotowe. Piękną, plisowaną koszulę dla ciebie mam, kołnierze dziś z pralni przyniesiono.

W moment położono deskę do prasowania, rozpalono w ogniu duszę, pani Aniela surdut rozłożyła, przez mokre płótno ubranie prasuje.

— Do kogoż idziesz z wizytą?

Władysławowi słowo w gardle utkwiło. Nie może, och, nie może matce prawdy powiedzieć... Nie może zdradzić się, że do niej... Bo matka mogłaby wpaść na trop, odkryć tajemnicę serca...

— Do kogóż idziesz?! — pytam się.

— Ja nie wiem, mamusiu — rzekł z teatralnem przekonaniem Władysław.

— Jakto? Idziesz, a nie wiesz dokąd?

— Tam pójdę, gdzie mi komitet każe.

— Jeszcze nie kazał?

— Jeszcze nie. Za kwadrans posiedzenie. Po posiedzeniu idziemy z wizytami. Spiesz się, droga mamo. (C. d. n.)

wienie i siła małych narodów słowiańskich na półwyspie Bałkańskim tkwi jedynie w ścisłej ich łączności i wspólnej pracy. Wznosząc kielich na pomyślność tej pracy, władca Bułgaryi wyraził nadzieję, że odtąd nikt już jej przeszkadzać nie będzie.

Toast króla Ferdynanda uczestnicy bankietu przyjęli podobno gromkiem „Żiwio“. Tak przynajmniej donosi informator zagrzebskiego „Obzora“. — Jeśli wszystkie powyższe wiadomości polegają na prawdzie, w takim razie byłyby tylko potwierdzeniem ogólnego dziś już przypuszczenia, że niespodziewana ta wizyta miała nietylko charakter polityczny, lecz także pewne ściśle polityczne cele.

Przyznał to zresztą pośrednio bułgarski minister spraw zagranicznych, Paprykow, w rozmowie z korespondentem berlińskiego „Tageblattu“. Oświadczył on, że podróż króla Ferdynanda do Belgradu tylko z tej przyczyny uznana została za akt prywatny, ponieważ nie towarzyszył mu żaden z ministrów bułgarskich. Mimo to, dodał minister, wpłynie ona bardzo dodatnio na stosunki bułgarsko-serbskie i utorować może drogę ściślejszemu zbliżeniu się obu państw i narodów.

W interesie Słowiańszczyzny możnaby to nawiązanie ściślejszych stosunków pomiędzy Bułgaryą i Serbią powitać ze szczerem zadowoleniem, gdyby wynikało wyłącznie z ich własnej inicyatywy i tylko własne ich dobro miało na oku. Tymczasem — jak się zdaje — działają w tej sprawie także wpływy postronne i to niestety głównie wpływy Petersburga, gdzie w ostatnim czasie jawnie poruszono i omawiano myśl utworzenia związku państw bałkańskich, naturalnie tylko w interesie caratu, jako przedniej dla niego straży na Bałkanie i poważnego polityczno-militarnego atutu wobec Austro-Węgier. Obciążona taką tendencyą, ewentralna unia serbsko-bułgarska nie przyniosłaby żadnemu z tych narodów spodziewanych korzyści, a tylko na nowe naraziłaby je niebezpieczeństwa. — Zbyt wyraźne wysługiwanie się rządowi carskiemu i jego polityce narazićby mogło przedewszystkiem Bułgaryę na poważny zatarg z odmłodzoną i niebezpieczną dziś Turcyą. Stosunki bułgarsko-tureckie i tak już znów się zaostrzają, mimo uroczystych zapewnień rządu bułgarskiego, że nie żywi żadnych wrogich zamiarów względem państwa otomańskiego.

Z innych zresztą jeszcze wieści wnosić można, że dyplomacya rosyjska pracuje znów całą siłą pary nad odzyskaniem dawnych wpływów na półwyspie bałkańskim. Mianowicie donoszą o postanowionej jakoby już podróży króla serbskiego do Petersburga. Ma on udać się do stolicy nad Newą już w styczniu roku przyszłego. W Belgradzie spodziewają się, że podróż ta utoruje królowi serbskiemu drogę także do innych dworów, a część prasy tamtejszej dziś już wyzyskuje tę sprawę przeciwko Austryi. I tak dzienniki rosyjskie donoszą, jakoby serbski minister spraw zagranicznych Milovanowicz, podczas ostatniego pobytu swojego w Wiedniu, starał się o przyjęcie króla Piotra w Burgu, na co atoli otrzymać miał odpowiedź, iż Serbia powinna wpierw podpisać nowy traktat handlowy z Austro-Węgrami i to na warunkach, podyktowanych jej przez rząd wiedeński. Takie pogłoski podsycają naturalnie w Serbii tylko i tak już głęboko zakorzenioną tam niechęć do Austro-Węgier, a zapobiedz temu nie zdołają zapewnienia pism wiedeńskich.

W państwie króla Piotra wogóle znów wytwarza się wojownicze podniecenie. Rząd serbski, zapewniwszy sobie odpowiednią pożyczkę, rozpisał teraz oferty na dostawę ogromnej, jak na stosunki serbskie, ilości materyałów wojennych. Dostawa ta ma obejmować 90.000 karabinów repetyerowych, 10 bateryj haubic, 150 karabinów maszynowych, 120 milionów nabojów karabinowych, dalej tornistrów, ładownic i innych przyborów skórzanych dla 200.000 ludzi. Nadto wszystkie działa polowe armii serbskiej mają być zamienione na szybkostrzelne. Wśród nadesłanych już ofert znajdują się także oferty z Austryi, te atoli nie mają podobno widoków przyjęcia.

Jako znamienny wreszcie objaw budzącego się na nowo prądu antiaustryackiego na półwyspie bałkańskim, przytoczyć tu jeszcze należy głos czarnogórskiego „Cetyńskiego Wiestnika“, który w najwidoczniej inspirowanym artykule oświadcza, że zatarg o Bośnię i Hercegowinę bynajmniej jeszcze nie jest załatwiony. Jeśli w Wiedniu — pisze ten organ rządu czarnogórskiego — inne panuje zdanie, to świadczy ono jedynie, iż tamtejsze polityczne sfery oszukują same siebie. My, Czarnogórcy nie uspokoimy się rychlej, dopóki ten nieproszony gość na Bałkanie nie wycofa się z tych krajów. Austro-Węgry zmuszone będą zdobyć Bośnię siłą broni — albo też przypłacą tę grabież ostatecznie państwową swoją egzystencyą.

W świetle tych objawów i enuncyacyj wizyta króla Ferdynanda w Belgradzie nabiera na prawdę znaczenia wybitnie politycznego i jest jakoby zapowiedzią nowego zwrotu w stosunkach bałkańskich, dla Austro-Węgier wielce niepożądanego.

Szczerze przyjazne stosunki, a podobno i coś więcej jeszcze, łączą dziś Austro-Węgry z jednem tylko państwem bałkańskiem, a mianowicie z Rumunią. Wygłoszona w tych dniach przy otwarciu parlamentu rumuńskiego mowa tronowa zawierała ustęp bardzo życzliwy dla monarchii habsburskiej. Wyrażono w niej atoli także nadzieję, że nowy traktat handlowy z Austro-Węgrami przyczyni się do podniesienia dobrobytu Rumunii. Tymczasem pewne koła w Austryi starają się usilnie o to, ażeby przez niedopuszczenie do zawarcia tego kontraktu, zrazić do Austro-Węgier i tego jedynego ich przyjaciela wśród państw bałkańskich.

Powietrzne floty Europy.

Nareszcie i Austro-Węgry posiadają swój sterowy balon wojskowy pod nazwą „Parseval I“, który niedawno bardzo pomyślnie odbył próbne loty w Fischamend, skąd popłynął do zamku Schönbrunn, po drodze manewrując sprawnie nad Wiedniem. Balony tego systemu zostały już wypróbowane w Niemczech i przedstawiają wielkie zalety pod względem pojemności, szybkości i zdolności lotu. Te trzy czynniki są najważniejsze przy ocenie balonu do celów wojskowych.

Pojemność jest dlatego bardzo ważną, ponieważ od wielkości balonu zależy liczba i siła motorów, a więc pewność i szybkość lotu, dalej ilość balastu, liczba załogi, a wreszcie zapas środków walki. Do zwiększenia balonów wojskowych przyczyniło się dążenie, ażeby służyły one nietylko do celów wywiadowczych, ale, zaopatrzone w pociski wybuchowe, stały się zdolnemi do czynnej walki. Istnieje tutaj podobna tendencya, jak przy okrętach wojennych: zwiększanie zdolności bojowej zaczepnej i obronnej przez zwiększanie pojemności. Toteż przeważna liczba państw przy konstrukcyi najnowszych balonów doszła do 5 a nawet 6 tysięcy metrów sześciennych pojemności, pominąwszy balony Zeppelina i balony znajdujące się w budowie.

I tak „Parseval II“ ma 3 700 metrów sześciennych pojemności, „Parseval III“ 6.500, „Gross“ 5.000, „Lebaudy“ 2.400, „Liberté“ 3.600, „Renard“ 3.500, włoski balon „Ia“ 3.000, a „Zeppelin“ 12.000 metrów sześciennych pojemności. Pierwszy austro-węgierski balon sterowy posiada tylko 2400 metrów sześciennych pojemności i nasuwa się pytanie, dlaczego zarząd wojskowy trzymał się tej najniższej granicy. Odgrywały tu może rolę względy na koszta, a również i ta okoliczność, że przy zwiększaniu pojemności należy być ostrożnym, ażeby uniknąć niemiłych niespodzianek co do zdolności sterowania w kierunku poziomym i pionowym, tudzież ażeby nie mieć kłopotów z gazem, zwłaszcza podczas wojny. Wielkie balony sprawiają także trudności w transportowaniu. Ale austro-węgierski balon „Parseval I“ został i tak powiększony, pierwotnie bowiem był obliczony tylko na 1800 m. □, następne zaś balony typu „Lebaudy“ i „Bayard Clément“ będą mieć 3.000 i 3.700 metrów □ pojemności.

Szybkość jest dla balonu wojskowego bardzo ważną rzeczą. Ażeby balon wojskowy nie tylko w letnich miesiącach, mających słabe wiatry, ale także w zimie i na większych wysokościach pełnił dobrze służbę, musi mieć własną szybkość 15 metrów na sekundę, czyli 54 kilometry na godzinę. Szybkość zależy od wielkości balonu, a mianowicie od właściwego stosunku jego długości do przekroju poprzecznego, dalej od siły motorów i kształtu śrub popędowych.

Austro-węgierski balon ma szybkość 40 kilometrów na godzinę, co jest najniższą granicą szybkości pośród prądów atmosferycznych, które panują na geograficznej szerokości Austro-Węgier. Jednakże podczas lotów próbnych „Parseval I“ osiągnął szybkość o 4·5 kilometra na godzinę większą. Ważnemi są dalej: trwałość lotu, pole działania, zdolność wznoszenia się na wyżyny, równowaga i sprawność sterowa. Otóż trwałość lotu zależy najwięcej od jakości powłoki balonu, a powłoka „Parsevala I“ jest bez zarzutu, równie jak jego motory. Trwałość lotu ma „Parseval I“ mniejszą, niż balony niemieckie, mając bowiem mniejszą objętość, nie może zabierać tak wielkiego, jak one, zapasu benzyny. Ponieważ dalej pole działania zależy od szybkości i trwałości lotu, więc i pod tym względem balon austryacki ustępuje niemieckim. Za to balon „Parseval I“ już na wysokości 1000 metrów jest prawie niedostępnym celem, to też ta możność wznoszenia się jest przy jego objętości zupełnie wystarczającą. Co do równowagi i zdolności sterowania balon austro-węgierski podczas prób dał jak najlepsze wyniki.

Zalety balonu tego dadzą się ująć w następujący sposób: Wygodny przewóz w stanie nienapełnionym, możliwość napełnienia na wolnem polu, tudzież łatwe lądowanie. Sa to zalety dla balonu [illegible] że „Parseval I“ ma 50 metrów długości, tudzież jeden motor benzynowy o sile 70 koni.

Niemcy posiadają największe balony wojskowe na świecie. I tak „Zeppelin II“ posiada 12.000 metrów sześciennych pojemności, 128 metrów długości, tudzież posiada dwa motory, każdy o sile 100 koni. Na mniejsze balony niemieckie są systemu Parsevala, mimo to niemiecki „Parseval II“ ma 58 metrów długości, a 3.700 metrów sześciennych pojemności. Armia niemiecka posiada obecnie 6 balonów motorowych do sterowania, a mianowicie po dwa systemu Zeppelina, Grossa i Parsevala. Budowa trzech dalszych balonów jest na ukończeniu. Powietrzna flota niemiecka jest najsilniejsza na świecie.

Francya nie ma ani tylu, ani tak wielkich balonów wojskowych, jak Niemcy, ale jest pierwszem państwem, które stworzyło wojenną flotę francuską. Francya po znanej stracie dwóch wielkich balonów „Patrie“ tudzież „Republique“ posiada obecnie następujące balony wojskowe do sterowania: „Lebaudy“, 2.400 metrów sześciennych pojemności; „Liberté“, 3.600 metrów sześciennych pojemności; „Ville de Paris“, 3.200 mtr. sześciennych pojemności; i „Le Colonel Rénard“, 3.500 metrów pojemności.

Rosya nabyła we Francyi balon motorowy, który jednakże zniszczony został przez pożar. Anglia, zrobiwszy bardzo niemiłe doświadczenia z balonami zbyt małemi, zamówiła we Francyi wielki balon sterowy, który w bieżącym miesiącu ma na próbę odbyć podróż z Paryża do Londynu. Włoski balon wojskowy „Ia“ okazał wielką sprawność podczas lotów na wielką odległość i wśród złych warunków atmosferycznych. Zarząd armi austro-węgierskiej otrzyma na wiosnę, względnie w lecie roku przyszłego dwa dalsze balony, które pod względem objętości będą znacznie większe niż „Parseval I“ i będą mogły mierzyć się z balonami innych państw. I tak austro-węgierski balon systemu półsztywnego „Lebaudy“ będzie mieć 60 metrów długości, 3.700 metrów sześciennych pojemności, tudzież motor o sile 120 koni. Drugi balon austro-węgierski systemu niestałego „Bayard-Clément“ będzie mieć około 3.000 metrów sześciennych pojemności i motor o sile około 100 koni. W roku przyszłym powietrzna flota austro-węgierska będzie pod względem liczby trzecią z rzędu.

Jak nam donoszą z Wiednia, rozpoczęły się wczoraj z balonem „Parseval I“ ostateczne próby, które mają rozstrzygnąć czy zarząd armii przyjmie go na swoją własność, czy nie. Wczoraj rozpoczął „Parseval I“ jazdę dystansową, to jest na odległość, ażeby udowodnić, jak długo zdoła utrzymać się w powietrzu i jak daleko dopłynąć. Balon wzniósł się około godziny 9 rano w powietrze, na placu stacyi aeronautycznej w Fischamend, ażeby wedle warunków umowy przelecieć 240 kilometrów. Do łodzi wsiedli porucznik Berlepsch, starszy inżynier Kiefer, dyrektor Porsche i porucznik Mannsbarth. Kapitan Hoffory i porucznik Tepser, w towarzystwie dyrektora Castiglioniego, jako przedstawiciele wojskowej komisyi odbiorczej, udali się automobilem w ślad za balonem. Drugi atomobil zabrał montera i robotników, dla niesienia pomocy balonowi na wypadek przymusowego lądowania.

Droga wytyczona dla balonu idzie od Fischamend do Schönbrunn, Wolkersdorfu, Pillichsdorfu, Gänserndorfu, Scharndorfu, Brucku nad Litawą, Mannersdorfu Reissenbergu, wreszcie Fischamend. Linia powietrzna tej drogi wynosi 220 kilometrów. Nad zamkiem Schönbrunn pojawił się balon w 20 minut po rozpoczęciu lotu. Cesarz z wnuczką swoją, ks. Windischgraetz przypatrywał się z balkonu lotowi balonu, który zniżył się i kilka razy pochylił dziób przed cesarzem, na co cesarz odpowiedział salutowaniem. Następnie popłynął balon w dalszą drogę. Linia powietrzna tej drogi wynosi, jak zaznaczyliśmy 220 kilometrów, ponieważ jednakże balony płyną zwykle wzdłuż dróg, torów kolejowych i rzek, droga wyniesie 240 do 250 kilometrów. Powrót do Fischamend obliczono na godzinę 4 po południu.

Dzisiaj ma się odbyć lot na wysokość. Balon wedle umowy musi się wznieść na 1.000 metrów, a następnie przebyć jeszcze drogę co najmniej 40 kilometrów.

Kronika.

Kraków, 2 grudnia.

Dar Grunwaldzki. Do administracyi „N. Reformy“ nadesłali: Marya Szmytowa 6 K, urząd pocztowy w Chrostowej (uzbierane) 5 K.

Gmach Izby rękodzielniczej. Wczoraj odbyło się uroczyste oddanie reprezentantom Izby rękodzielniczej w Krakowie gruntu, przeznaczonego pod budowę gmachu na pomieszczenie Izby rękodzielniczej. Grunt ten, odstąpiony bezinteresownie Izbie przez gminę, mieści się przy ulicy Zyblikiewicza, na gruntach, dawniej należących do rodziny Umińskich — przytykających do strażnicy pożarnej. Z ramienia gminy obecni byli: prezydent miasta dr Leo i r. m. Bobilewicz, z ramienia Izby zastępca prezesa r. m. Bialik, sekretarz Izby p. Werner, członkowie wydziału i liczni rękodzielnicy.

Po oddaniu w faktyczne posiadanie gruntu reprezentantom Izby ręk., przemówił do zgromadzonych prezydent Leo, który wyraził życzenia, by nowy gmach, który ma stanąć na pomieszczenie Izby, okazał się przybytkiem prawdziwie pożytecznym rękodzielnikom krakowskim, którzy dotychczas przy rozwijaniu swej działalności obywatelskiej, pozbawieni byli takiego zbiorowego własnego siedliska. W końcu przemówienia prezydent przyrzekł, że i nadal miasto będzie wydatnie popierać dążenia rękodzielników krakowskich. Imieniem Izby rękodzielniczej odpowiedział prezydentowi r. m. Bialik, dziękując za dotychczasowe poparcie i opiekę, jakich gmina udziela rękodzielnikom.

Zburzenie ruder koło kościoła św. Idziego. Na wczorajszem posiedzeniu sekcyi ekonomicznej Rady m., przeprowadzono obszerną dyskusyę nad sprawą budynków koło kościoła św. Idziego, poczem sekcya ponowiła swoją uchwałę z dnia 11 listopada 1908 roku, aby Radzie miasta przedstawić wniosek zburzenia tych domostw koło kościoła, gdyż konwent OO. Dominikanów zażądał stanowczo zburzenia tych budynków, a warunki postawione co do odbudowania i przeznaczenia budynku, są dla gminy, zdaniem sekcyi nie do przyjęcia.

Z Towarzystwa muzycznego. Trzeci koncert Towarzystwa odbędzie się 10 b. m. Program jest bardzo zajmujący, gdyż obejmuje utwory symfoniczne Swierzyńskiego i Fitelberga. Solistka p. Erna Schulzówna, była uczennica Joachima, wykona koncert skrzypcowy A-dur Mozarta z tow. orkiestry, oraz „Chaconne“ Bacha. P. Stefan Romanowski [illegible] „Pożegnaniu“ Wotana z Brunhildą z Wagnerowskiej „Walkiryi“. Próby pod dyrekcyą p. Feliksa Nowowiejskiego odbywają się prawie codziennie.

Bilety w cenie po 3 i 2 kor. za krzesło na sali a po 2 i 1 kor. za krzesło na galeryi, sprzedaje księgarnia Krzyżanowskiego od godz. 9 do 12 i od 3 do 7.

Z sali odczytowej. Wczoraj wieczorem odbył się w auli uniw. Jagiel. odczyt dr. Garfeina-Garskiego p. t. „Krytycyzm“. Prelegent zajął bardzo oryginalne i wyczerpujące stanowisko wobec krytycyzmu i Kanta, jako jego twórcy. W krótki i dosadny sposób sprostował powierzchowne interpretacye Kanta, podkreślając z głębokiem zrozumieniem jego stanowisko wobec przeszłości i znaczenie dominujące dla obecnego rozwoju filozofii. Za odczyt, pięknie i jasno wypracowany, podziękowano prelegentowi serdecznemi oklaskami.

Z Tow. technicznego. Dnia 7 b. m. o godz. 7½ wieczór odbędzie się tradycyjna uroczystość górnicza patronki górnictwa św. Barbary. Strój górniczy lub spacerowy. Muzyka salinarna z Wieliczki. Wstęp od osoby łącznie ze wspólną kolacyą 8 K.

Z uniw. ludowego. W sali „tanich domów“ przy ul. Bocheńskiej w grudniu odbędzie się szereg wykładów pp. Zacharkiewicza, dr. Kuźniara, Raabego i pani Heleny Orszy. Bliższe szczegóły podawane będą w kalendarzyku „N. Reformy“ (wydanie poranne).

W wieczorze inauguracyjnym Związku akademickiego, który się odbędzie 7 grudnia w salach Towarzystwa Strzeleckiego, przyjęli udział pp. L. Filipkówna i Isakowicz (śpiew), artysta dramatyczny p. J. Rygier (deklamacya), literat p. T. Szantroch (utwory własne), p. A. Ripper (skrzypce). — W czasie zabawy część humorystyczną wypełnią pp. Poleński (artysta dramatyczny), L. Haraschin i Jarmiński. Po zaproszenia i bilety zgłaszać się należy w lokalu Towarzystwa (Pałac Spiski) między godziną 12 — 1 w południe i między 6 — 7 wieczór.

Przesada w pietyzmie. „Przegląd“ lwowski powtarzając za naszem pismem wiadomość o pozyskanem przez Muzeum narodowe drogą darowizny krześle Kościuszki, na którem bohater z pod Racławic siedział w czasie przemarszu wojsk polskich pod Połańcem — uznał za stosowne wiadomość powyższą opatrzyć tytułem „przesada w pietyzmie“. Jestto zupełnie naturalnem, że dziennik, który pietyzmem otacza tylko sfery wiedeńskie, zwłaszcza sfery grupujące się około Länderbanku, nie ma odczucia wartości pamiątek po bohaterach narodowych, przechowywanych przecież na całym świecie z należnem poszanowaniem.

Z teatru miejskiego. W piątkowem przedstawieniu „Panny-mężatki“ Korzeniowskiego w roli Cecylii debiutuje pani Jadwiga Niemirycz. Próby z „Sezonu“ i ze „Szczęścia Frania“ Perzyńskiego, odbywają się codziennie. W najbliższych dniach zaczną się przygotowania do wystawienia krotochwili niemieckiej: „Ostrożnie z listami“ oraz komedii Moliera: „Mizantrop“. „Gromiwoja“ Arystofanesa grana będzie we środę przyszłego tygodnia.

Teatr ludowy. Dziś i jutro „Kontrolor wagonów sypialnych“, komedya Bissona; w sobotę „Potop“ H. Sienkiewicza w przeróbce Popławskiego. Grają p. E. Rygier, J. Rygier, Turski, Poleński, Jarmiński, Halnicka i w. i.

Z klubu pocztowego. W sobotę 4 b. m. odbędzie się obchód św. Mikołaja połączony z zabawą dla dzieci. Muzyka wojskowa 56 p. p. Początek o godz. 6. W niedzielę 5 b. m. o godz. 6 po południu odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków.

W „Ognisku“, stow. drukarzy i litografów, w niedzielę 5 b. m. o godz. 4 po południu odbędzie się obchód św. Mikołaja. Po zabawie dla dzieci nastąpi zabawa dla starszych.

Losowanie przysięgłych na rozprawę karną przeciw Janinie Borowskiej, odbędzie się nie jak było zapowiedziane 10 b. m., lecz dopiero 15 b. m. o godzinie 10 przed południem w prezydyum sądu karnego.

Putyra. Po przenocowaniu w celi więziennej w sądzie krajowym karnym, przywieziony wczoraj do Krakowa Jan Putyra, odwieziony został dzisiaj rano na dworzec, w celu przewiezienia go do Lwowa, gdzie będzie się toczyć dochodzenie przeciw samozwańczemu księciu Woronieckiemu. Putyrę wsadzono do wagonu, skutego kajdankami na rękach, w towarzystwie dwóch podoficerów straży więziennej wiedeńskiej, którzy go przywieźli do Krakowa. Putyra był bardzo przygnębiony, płakał i prosił obecnych na dworcu funkcyonaryuszów policyi o opiekę nad jego żoną i dziećmi. Putyra opowiadał, że w drodze do Lwowa, podczas pierwszego odstawiania go tamże, zbiegł w drodze przed Jarosławiem w chwili, gdy eskortujący go żandarm usnął. Jak się dowiadujemy, żandarm ów, Hawelka, bojąc się odpowiedzialności, zbiegł z szeregów i przez władze wojskowe jest poszukiwany.

Przywiezienie zwłok. Dzisiaj o godzinie 8 rano minut 18 przywieziono do Krakowa z Wiednia, zwłoki zmarłego tam ks. Marcelego Czartoryskiego, właściciela Woli Justowskiej. Zwłoki aż do czasu pogrzebu złożono w kaplicy cmentarnej, gdzie złożono mnóstwo wieńców, między innemi, wieniec przywieziony przez deputacye włościan z majętności księcia.

Złodziej kolejowy. W pociągu kolejowym, zdążającym od Lwowa do Krakowa, przytrzymano wczoraj młodego mężczyznę, który jednemu z jadących w tym samym co on przedziale, włościaninowi Józefowi Tomankowi, jadącemu do Ameryki, ukradł z kieszeni pugilares z kilkudziesięciu koronami. Schwytany, wypierał się winy, lecz przeprowadzona na dworcu krakowskim, przez kom. pol. dra Jasińskiego, przy nim rewizya, przekonała o jego winie, gdyż za podszewką kieszeni jego znaleziono wszystkie pieniądze skradzione Tomankowi. Złodziejem tym okazał się niejaki Adan Lang, rzekomo czeladnik introligatorski ze Lwowa, a właściwie znany na bruku lwowskim złodziej. Langa odstawiono do więzienia sądu karnego.

Niesumienny parobek. Policya aresztowała niejakiego Ludwika Felusia, parobka w jednej z cukierń krakowskich, który na szkodę innych pracowników popełniał kradzieże. Między innemi Feluś ukradł praktykantowi cukierni zegarek.

Publiczne zgorszenie. Wczoraj policya aresztowała koło poczty głównej, dwudziestokilkoletniego oficyanta R. D., który w gorszący sposób, od dłuższego czasu zaczepiał młode panienki, przeważnie uczenice powracające ze szkoły. Jak się zdaje, młody ten człowiek jest zdecydowanym psychopatą na tle erotycznem.

Z kraju.

Chrzanów, 30 listopada. (Uroczystość św. Mikołaja. Ceny węgla. Samobójstwo starca. Ze statystyki pow. chrzanow.). W niedzielę d. 5 b. m. odbędzie się w sali miejscowego „Sokoła“ o godz. wpół do 4 uroczystość św. Mikołaja.

Ceny węgla wynoszące u nas 90 h. za cetnar, w najbliższej przyszłości spaść mają do ceny 84 h. za cetnar. Zniżka cen węgla jest następstwem bardzo znacznej produkcyi węgla z kopalń Zagłębia.

Onegdaj pozbawił się życia w Chrzanowie przez powieszenie 75 lat liczący J. Jurkiewicz. Powodem samobójstwa starca miały być niesnaski domowe.

Statystyka powiatu chrzanowskiego za ubiegły kwartał, t. j. od 1 lipca do 30 września wykazuje 1156 urodzin, a 548 zgonów. Małżeństw zawarto w tym czasie 203. Wypadków morderstwa było w tym czasie 2, zabójstw 17.

Tarnów, 1 grudnia. (Suplenci. Konsuma. Łyżwiarstwo. T. S. L. Koncerty.) Tarnowskie Koło Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych uchwaliło wczoraj następujące wnioski w sprawie suplentów. — Mianować należy tylko suplentów egzaminowanych, w razie zaś koniecznej potrzeby suplentów nieegzaminowanych tylko na 2 lata; wypowiedzenie kontraktu przez państwo ma nastąpić z podaniem powodów i ma być półroczne. Postępowanie dyscyplinarne powinno podlegać tym normom, co u nauczycieli rzeczywistych. Płaca służbowa i dla nieegzaminowanych pobory 11 rangi, dla egzaminowanych dziewiątej, przy normalnej liczbie godzin. Drugą ważną sprawą porządku dziennego była kwestya założenia konsumu. Postanowiono założyć wśród profesorów towarzystwo konsumcyjne i wybrano odnośnych delegatów, którzyby się tą sprawą zajęli.

Komitet Towarzystwa łyżwiarskiego rozwiązał się, a gotówkę w kwocie 1642 kor. 15 hal., jakoteż budynek w ogrodzie miejskim oddał na własność kasyna z zastrzeżeniem, aby opiekowało się sportem łyżwiarskim.

Tutejszemu Kołu T. S. L. udzieliła Rada szkolna renumeracyę w kwocie 200 kor. za prowadzenie kursu dla analfabetów.

Staraniem Towarzystwa muzycznego odbędzie się 4 b. m. koncert, ku czci Zygmunta Noskowskiego, a staraniem dyrekcyi koncertów krakowskich odbędzie się koncert symfoniczny znakomitej orkiestry monachijskiej, znanej jako „orkiestra Kaima“.

Z Krynicy. (Budowa linii kolejowej. — Założenie nowego pisma zdrojowego. — Stowarzyszenie właścicieli realności, lekarzy i przemysłowców).

Rozpoczęte we wrześniu roboty wstępne około budowy linii kolejowej Muszyna-Krynica, postępują w żywem tempie, mimo większych nawet opadów śniegowych. Na wytyczonej trasie poustawiano wszędzie profile dla wymiarów wału kolejowego, tu i ówdzie poprowadzono małe kolejki dla wózków, do zwożenia ziemi nasypowej i kamieni. Roboty te złączone są również z regulacyą potoku Kryniczanki.

Budowa ta wraz z innemi bliskiemi już milionowemi inwestycyami, jak nowe łazienki borowinowe, nowy zakład hydropatyczny i całoroczne „Wielkie sanatoryum“ w Krynicy, pobudziły tamtejszych obywateli do samodzielnej akcyi w kierunku obrony swych interesów.

Zwołane onegdaj przez burmistrza p. Dembińskiego zebranie obywateli, uchwaliło jednomyślnie założyć własnemi siłami nowe pismo zdrojowe, opierające byt na zgłoszonych udziałach. Do akcyi tej zaproszono dra Juliusza Bandrowskiego, redaktora wydawanego w Królestwie podobnego pisma „Zdroju Ciechocińskiego“, ofiarując mu kierownictwo nowo założyć się mającego organu.

Na zebraniu następnem powiodło się przystąpić do zorganizowania „Stowarzyszenia właścicieli realności, lekarzy i przemysłowców Krynicy“, związanych wspólnemi celami ekonomicznymi. Jednym z wielu celów tego stowarzyszenia jest także dostarczenie bezpłatnej obrony prawnej przed wymiarem wyśrubowanych do niemożliwości ciężarów podatkowych. Wzorem do ułożenia statutów był dla zebrania podobny statut Tow. właścicieli realności w Nowym Sączu, który z odpowiedniemi zmianami ustalono dla poddania go władzy do zatwierdzenia.

Brody, 1 grudnia. (Rocznica. — Prywatne seminaryum męskie. — Ankieta przemysłowa).

Staraniem Sokoła odbyło się 29 listopada nabożeństwo żałobne za spokój poległych w powstaniu. — Z początkiem roku szkolnego założono tu prywatne seminaryum męskie; liczy ono przeszło dwudziestu uczniów, którzy rekrutują się przeważnie ze sfer włościańskich. Kierownikiem jest dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej p. Tyszkowski.

Dnia 30 listopada bawił tu radca dworu inspektor przemysłowy p. Nawratil, który wziął udział w ankiecie przemysłowej, pragnącej wybudować zakład dla desinfekcyi surowców, jak szczecina, włosień i pierze, przychodzących z Rosyi.

Dobrowolna germanizacya. W lwowskim „Rolniku“ organie tamtejszego „Towarzystwa rolniczego“ zamieszczono w ostatnim numerze artykuł o stadninie na Śląsku pruskim w mieście Cosel. Autor tego artykułu zwiedził tę stadninę i miasto, w którem się znajduje — lecz nie dowiedział się, ani widocznie nie starał się dowiedzieć, jak brzmi polska nazwa tej śląskiej miejscowości. A przecie ów „Cosel“ to stare piastowskie Koźle, stolica powiatu, którego ludność jest w conajmniej 80% rdzennie polską, czuje i myśli po polsku, wybiera polskiego posła, a która zapewne bardzo by się oburzyła na tę ignorancyę brata Polaka z Galicyi, gdyby o niej wiedziała. Nawet przy takich zawodowych wycieczkach do pruskich zakładów kultury rolniczej, nie należy zapominać o tem, że zakłady te znajdują się na polskiej ziemi, której nazw nam dobrowolnie niemczyć niewolno.

Ze świata.

Koncert prof. Lalewicza w Berlinie. Nasz korespondent berliński (R·) nam donosi: Ubiegłej soboty wystąpił Jerzy Lalewicz, prof. konserwatoryum krakowskiego, w Berlinie w sali Blüthnera. Program muzyczny prof. Lalewicza składał się z trzech koncertów z towarzyszeniem orkiestry. Wielkie zainteresowanie wywołał nieznany tu koncert Melcera Koncerty Beethowena i Liszta wywołały entuzyazm u licznie zgromadzonej publiczności. Zmuszony oklaskami wirtuoz musiał nad program zagrać jeszcze solo fortepianowe. Prasa miejscowa ogólnie wyraża się z nadzwyczajnem uznaniem dla głębokiej muzykalności i niezwykle wytwornej techniki naszego rodaka.

Jubileusz straży ogniowej. Dzisiaj obchodzi wiedeńska straż ogniowa jubileusz 150 letniego istnienia swego, tudzież 25 lecia swojej obecnej organizacyi. Jako przedstawiciel krakowskiej straży ogniowej wyjechał do Wiednia na tę uroczystość naczelnik straży p. Nowotny.

Tajemnicza śmierć kłusownika. Z Lublany donoszą o tajemniczej śmierci kłusownika, która wzburzyła cała ludność okoliczną. W niedzielę znaleziono na górze Begunsica, mającej 2.600 metrów wysokości, zwłoki 20-letniego parobka Rozicza z pobliskiego Wigaun. Głowa była odcięta od tułowia. Stwierdzono, że Rozicz dnia 24 ubiegłego miesiąca udał się na Begunsicę, ażeby rzekomo zabrać zapomniane w lesie narzędzia, w rzeczywistości zaś dla kłusownictwa. Obok kopalni rtęci miał Rozicz spotkać się z towarzystwem, do którego należeli turyści Kremensek i Sinko z przewodnikiem. Turyści mieli strzelby i wybrali się na polowanie. Strzelec z dóbr hr. Borna, nazwiskiem Eisenpart, wezwał owo towarzystwo, ażeby się zatrzymało i oddało broń, ale obaj turyści i przewodnik zaczęli uciekać. Leśny dał strzał i powalił Rozicza. Taki przebieg miało to zajście, wedle obiegających wieści, ale ani leśny, ani żaden z turystów nie zgłosił się w tej sprawie do władzy. Żandarmerya dotąd przesłuchała tylko leśnego, którego ludność chciała zlynczować.

Proces o szpiegostwo. Dragosław Kużelj, syn lekarza, pochodzącego z Litemierzyc, a osiedlonego w Czarszaku w Serbii, został za szpiegostwo wojskowe na rzecz Austryi zasądzony na 15 lat robót przymusowych przez sąd wojenny w Niszu. Oskarżony miał podczas ruchu aneksyjnego zdradzać serbskie tajemnice wojskowe konsulowi austryackiemu w Niszu.

Pani Steinheil. Fotograf paryski Branger, który automobil swój dał do rozporządzenia Steinheilowej w nocy po zapadnięciu wyroku, opowiada, w „Matinie“, jak się ona zachowywała bezpośrednio po uzyskaniu wolności. Pani Steinheil po wyroku uwalniającym została przez strażników wyniesiona z sali, omdlała bowiem. W godzinę później udaje się do automobilu. Po drodze rzuca się w objęcia nieznanej kobiety z aktorskim gestem, a potem woła: „Przepraszam. Myślałam, że to panna Bujol, córka dyrektora więzienia“. Steinheilowa nie była wcale złamana, przeciwnie okazywała wesołość. Gdy jadąc automobilem, usłyszała wywoływania sprzedawanych dzienników, powiedziała: „Co za krzyki z powodu afery Steinheila“. Jechaliśmy dalszemi ulicami, ażeby zmylić natrętów. Koło teatru „Champs Elysées“ rzekła pani Steinheil“: „Mam tutaj występować za 100.000 franków miesięcznie. Nie byłoby to głupiem“. Przejeżdżając koło restauracyi Maxima, zwróciła się pani Steinheil do adwokata Steinhardta, mówiąc: „Musisz mnie pan tutaj kiedyś zaprowadzić“. Nazajutrz fotografowała się, przybierając rozmaite pozy. Była wesoła i rozmowna. „Co za niedorzeczność. Będą ludziska wierzyli, że Schefer i Borderel uprowadzili mnie. Gdybym była chciała, uczyniłby to ktoś inny. Wiecie, co Steinhardt zrobił? Oświadczył się o moją rękę“. Gdy Branger wręczył jej fotografię, rzekła Steinheilowa do adwokata Steinhardta: „Czym nie ładna, mój mały?“ Jak widzimy, tragiczna wdowa“ przemieniła się rychło w wesołą wdówkę. Adwokat Steinhardt czemprędzej zawiadomił redakcyę „Matina“, że Steinheilowa kłamała co do jego oświadczyn.

Zamach na generała Vérand. W chwili, gdy generał Vérand, jeden z najdzielniejszych oficerów francuskich, znalazł się przed hotelem „Continental“ w Paryżu, ażeby z ministrem wojny wziąć udział w bankiecie stowarzyszeń gimnastycznych, padły nagle dwa strzały. Publiczność oniemiała, a więcej przytomni ujrzeli tylko słaniającego się ge-

nerała i jakiegoś mężczyznę uciekającego. Jedni rzucili się na ratunek generała, drudzy ruszyli w pościg za uciekającym, który był sprawcą zamachu. Dwaj przechodnie podnieśli generała Véranda i zaprowadzili go do apteki, naprzeciwko hotelu położonej. Oblanego krwią, ale zupełnie przytomnego posadzono na fotelu, a przywołany lekarz wziął się do tymczasowego opatrywania ran. „To nic — mówił generał. — Proszę o wypadku zawiadomić moją żonę w sposób oględny, a mnie odwieźć do szpitala Val-de-grâce. Tymczasem ścigany sprawca zamachu wydobył rewolwer z kieszeni i stanął do obrony przeciwko agentowi policyi Deboussetowi. Agetowi pospieszył z pomocą szeregowiec 28 p. piechoty *ocs i obaj ubezwładnili sprawcę zamachu, którego policya z trudem ocaliła przed doraźnym sądem tłumu. Odprowadzono go do komisaryatu, gdzie okazało się, że jest to Endelsi, były urzędnik kolonialny z Algeru. Generała odwieziono do szpitala, gdzie lekarz Lemoine stwierdził na głowie ranę lekką, a na karku ciężką, ale nie grożącą życiu.

Generał Vérand, były uczeń paryskiej szkoły politechnicznej, był kapitanem artyleryi, skąd przeszedł do żandarmeryi. Został następnie podpułkownikiem w gwardyi municypalnej, a mianowicie komendantem jazdy. W roku 1905 został zamianowany komendantem żandarmeryi francuskiej w Macedonii, a powróciwszy do kraju, otrzymał stopień generała brygady i komendę nad departamentem Sekwany.

Zatrucie gazami w kościele. Z Monachium telegrafują: W jednej ze wsi w Górnej Bawaryi zdarzył się niezwykły wypadek zatrucia gazem wielu osób w kościele. Skutkiem wadliwego napalenia w kościele i przedostania się gazu węglowego do wnętrza kościoła, 30 osób, przybyłych na kazanie, utraciło przytomność. Kazanie i nabożeństwo przerwano i pootwierano wszystkie okna i drzwi, aby do świątyni wpuścić świeże powietrze. Mimo tych zarządzeń, uległo zatruciu gazem jeszcze kilka osób.

Za szpiegostwo. Z Belgradu telegrafują: Sąd tutejszy skazał na 15 lat więzienia aktora austryackiego, Kuzeliego, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Austryi.

Mianowania i przeniesienia. Minister robót publicznych zamianował prow. radcę górniczego przy starostwie górniczem w Krakowie Tadeusza Harajewicza, i naczelnika urzędu górniczego okręgowego w Krakowie, st. komisarza górniczego dra Kazimierza Midowicza, radcami górniczymi w etacie władz górniczych.

Składki. Dla Tow. Szkoły ludowej złożyła Ella Sawicka 1 K 75 hal.

Na przytulisko Brata Alberta złożył Z. K. 2 K.

Z kalendarza. We czwartek 2 grudnia: Bibiany, Pauliny i Aurelii m.; w piątek: 3 grudnia: Franciszka Ksawerego i Hilarego; w sobotę 4 grudnia: Barbary i Piotra Chryzol.

Wschód słońca 3 grudnia o godz. 7 min. 22; zachód o godz. 3 m. 39; długość dnia 8 godzin 17 min.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 1 grudnia termometr doszedł od — 1·7 do + 2·5 C.; — barometr opadał.

Dnia 2 grudnia o godz. 7 rano stan barometru 738·8 mm., termometru 6·3 C.; wiatr południowo południowo-wschodni.

Repertuar Teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek: „Lady Frederick".
W piątek: „Sędziowie" i „Panna mężatka".
W sobotę: „Szczęście Franusia". komedya w 3 aktach i „Sezon", kom. w 1 akcie Wł. Perzyńskiego.
W niedzielę po południu: „Kopciuszek"; — wieczór: „Szczęście Frania" i „Sezon".
W poniedziałek: „Król".
We wtorek: „Szczęście Frania".
We środę po południu: „Ziemia"; wieczór: „Gromiwoja".
We czwartek: „Szczęście Frania" oraz „Sędziowie".

Repertuar teatru ludowego.

We czwartek: „Kontrolor wagonów sypialnych".
W piątek: „Kontrolor wagonów sypialnych".
W sobotę: „Potop".
W niedzielę po południu: „Potop"; wieczór: „Nitouche".
W poniedziałek: „Verbum nobile" Moniuszki.

Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza w Krakowie.

We czwartek: P. Kazimierz Czapiński: Socyologia Gumplowicza (1 wykład).
W piątek: P. Edward Woroniecki: Wernyhora w podaniach i literaturze polskiej (2-gi wykład.)

Powszechne wykłady uniwersyteckie w Krakowie

(w auli I szkoły realnej przy ul. Studenckiej. o g. 6.)
Czwartek: Dr Zdzisław Jachimecki: Muzyka współczesna (wykład I).
Piątek: Dr Kazimierz Maryan Morawski: Czasy Stanisława Augusta (wykład II.)

Dział ekonomiczny.

W stacyi doświadczalnej dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych przy państwowej szkole przemysłowej w Krakowie odbędzie się w czasie od 13 do 18 grudnia włącznie 6-dniowy kurs gorzelniany dla właścicieli gorzelń i administratorów dóbr. Wykłady: technologia gorzelnicza i kontrola ruchu gorzelni; ustawodawstwo gorzelnicze; ćwiczenia i demonstracye w laboratoryum chemicznem i mikroskopowem; wycieczka do gorzelni. Podania o przyjęcie na kurs wnosić należy na ręce kierownictwa stacyi doświadczalnej — Kraków, ul. Gołębia l. 20. Informacyj udziela kierownictwo stacyi.

Krajowy związek producentów ropy. Ze Lwowa piszą nam: We wtorek odbyło się w sali ratuszowej zgromadzenie członków krajowego Związku producentów ropy. Przewodniczył p. Wolski. Sprawozdanie przedłożył poseł Fr. hr. Zamoyski. Związek liczy dziś 655 członków z 18.876 udziałami. Posiada 60 zbiorników ziemnych, czyli największą tego rodzaju instalacyę na kontynencie, urządzenie odbiorcze z 12 miernikami, a od komitentów odebrał 83.000 cystern ropy i wypłacił 12,012.750 kor. tytułem zaliczek, targ zaś notuje 2·10 za ropę. Po przyjęciu sprawozdania uchwalono pewne zmiany w statucie i przystąpiono do wyborów. Na wniosek rady nadzorczej zatwierdzono nowych dyrektorów Związku pp.: dr Leona Wasserbergera i Józefa Przybyłowicza. Do rady nadzorczej wybrani pp.: inż. Angermann, Bertheim, Buber, Długosz, Duczyński, Gold, dr Goldhamer, dr Halban, dr Kreisberg, Kurz St., Łodziński Bol., Moraczewski St., Pirnitzer, dr Röhr, dr Roth, Schläfrig, Schreiner, Schutzman, Spitzman, Sulimirski Wit., Wolski i hr. Zamoyski. Na wniosek prof. Halbana uchwalono wysłać podziękowanie ministrowi Bilińskiemu, b. ministrom dr Korytowskiemu i Derschacie i prezydyum Koła polskiego a nadto referentom w poszczególnych ministerstwach, którzy akcyę Związku gorliwie popierali. Wyrażono również uznanie zarządowi związku.

Losowanie obligacyj m. Lwowa z r. 1900 odbyło się wczoraj. Wylosowano ogółem 16 obligacyj, łącznej wartości nominalnej, a mianowicie 19.200 kor. Serya E. po 5.000 kor. jedna sztuka nr 70, Serya D. po 2.000 koron, pięć sztuk nr.: 1466, 1358, 535, 122, 1311, Serya C. po 1000 koron, trzy sztuki, nr: 104, 874, 1224, Serya B. po 200 koron, pięć sztuk, nr: 268, 1002, 1130, 1760, 619, Serya A. po 100 koron, jedna obligacya nr. 343.

Powyższe papiery wypłacane będą w pełnej wartości nominalnej począwszy od 1 marca 1910 i od tego terminu ustaje ich oprocentowanie.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 30 listopada. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 243, cieląt 215, owiec i kóz 46, nierogacizny 378; razem 882 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od —·— do —·—, woły —·— do —·—, krowy od —·— do —·—, jałownik od —·— do —·—, cielęta od —·— do —·—, nierogaciznę tuczną od 104·— do 128·—; bitej wagi: nierogaciznę od 136·— do 156·—. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje od 100·— do 240·—, woły z paszy od 160·— do 290·—, krowy od 80·— do 140·—, jałówki od 70·— do 144·—, cielęta od 20·— do 80·—, owce i kozy od 16·— do 20·—.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 737 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 145, na eksport za granicę kraju bydła rogatego —, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Kronika lwowska.

Lwów, 2 grudnia.

Teatr. W rocznicę listopadową odbyło się w teatrze lwowskim przedstawienie „Horsztyńskiego" z p. Żelazowskim w roli tytułowej, p. Adwentowiczem w roli Szczęsnego. Znakomity artysta odtworzył tę postać z prawdziwym artyzmem. Wogóle dzieło Słowackiego wystawiono z wielką starannością, szkoda tylko, że publiczność nawet połowy widowni nie zapełniła. Ten brak zainteresowania się lwowian dziełami Słowackiego, jest godny zastanowienia. (*kr.*)

Epidemia szkarlatyny we Lwowie. W ubiegłym tygodniu ogłoszono nowych wypadków szkarlatyny 30 (jest to poczwórne nasilenie stanu przeciętnego) i 2 skony.

Repertoar teatru lwowskiego.

W piątek: „Najlepsza z kobiet".
W sobotę po południu: „Kordyan"; wieczór: „Madame Butterfly".
W niedzielę po południu: „Szczęście Frania"; wieczór: „Manowry jesienne".

Groźba wojny rosyjsko-japońskiej.

Przewidywania niejednokrotnie przez znawców Dalekiego Wschodu wypowiadane, którym daliśmy też kilkakrotnie wyraz na szpaltach naszego dziennika, zaczynają się sprawdzać. Stosunki Rosyi i Japonii pogarszają się z dniem każdym. Obecnie zaś zaszły fakta, które sytuacyę na północno-wschodniem wybrzeżu oceanu Spokojnego czynią wprost groźną. Japonia, która przez trzy lata pokoju zbrojąc się z niesłychaną energią, podwoiła niemal swoje siły militarne, a także pod względem gospodarczym wzmocniła się znacznie, przygotowuje się — wedle wszelkich oznak — do nowej czynnej akcyi na lądzie azyatyckim.

Powodu do przyspieszania tej akcyi ma ona poddostatkiem. Rosya buduje kolej amurską, przed kilku dniami zaś zawarła układ z konsorcyum amerykańskiem w sprawie budowy drugiego toru na kolei syberyjskiej. W powstaniu Koreańczyków dopatruje się rząd tokijski także nie bez słuszności ręki rosyjskiej. A fakt taki, że księcia Ito zabił spiskowiec koreański w oczach ministra rosyjskiego Kokokcewa na stacyi kolejowej, należącej do Rosyan, musiał mimo całej kurtuazyi, jaką okazał z tego powodu rząd rosyjski japońskiemu, wywrzeć w Tokio wrażenie tyle głębokie, ile dla Rosyi niekorzystne.

Ponad temi wszystkiemi zaś, że tak powiemy, „bieżącemi" okazyami do wznowienia wojny z Rosyą, góruje w Japonii jeden najważniejszy moment wojenny, mianowicie poczucie przewagi nad Rosyą i głębokie przekonanie, że zwycięstwo nad tym naturalnym wrogiem, jest łatwe, później zaś z każdym rokiem zwłoki, będzie coraz trudniejsze.

Jeżeli to przekonanie panuje w decydujących sferach japońskich i jeżeli ich wielki program polityczny obejmuje istotne zdobycie całego wschodniego wybrzeża syberyjskiego, to już niczego więcej do wojny nie potrzeba. — Wybuchnie ona niejako sama przez się, ponieważ historya uczy, że tam, gdzie naznoszono już drewien na stos, znajdzie się podpałka, chociażby nawet w postaci depeszy sfałszowanej à la Bismarck...

Na czele 16 batalionów, postawionych na stopie wojennej, **generał Kuroki wyruszył do Korei.** Zapewne będzie on tam tłumił powstanie... Równocześnie kanonierka japońska „Chia" poszukiwała wygodnych stanowisk dla floty japońskiej na morzu Wschodniem, wzdłuż brzegów Kamczatki... Ze strony rosyjskiej oficyalnie stwierdzono, że załoga tej kanonierki wdarłszy się na ląd, mimo protestów ze strony straży rosyjskich, zaprosiła naczelników plemion tunguskich na obiad na pokład okrętu. Tam podejmowano ich uroczyście i zapewniano, że już niebawem Kamczatka przejdzie pod panowanie Japonii.

Są to wszystko fakta, stanowiące dostateczną podstawę do alarmów wojennych, które bardzo łatwo mogą nie okazać się fałszywemi.

„Nowoje Wremia", które otrzymaliśmy dziś po godzinie 11 przedpołudniem, przynosi artykuł wstępny i korespondencyę z Władywostoku, datowaną z dnia 16 z m., w której sprawa najazdu Japończyków na Kamczatkę przedstawiona jest bardzo obszernie.

Przed dwoma laty Japończycy wymusili na rządzie rosyjskim, że pozwolił, aby jeden statek wojenny japoński krążył po morzu Ochockiem i cieśninie Berynga, rzekomo „w celu ratowania japońskich rybaków, ulegających katastrofom na morzu", których okręty w myśl konwencyi o rybołówstwie nie mogą chronić się w zamkniętych zatokach, ani w ujściach rzek. Następnego roku Japończycy zażądali, aby Rosya pozwoliła już na krążenie dwóch ich statków wojennych po tych samych wodach. Powstała stąd wielka sprawa dyplomatyczna między Petersburgiem a Tokio, skomplikowana jeszcze wskutek agresywnego wystąpienia japońskiego urzędnika Szczuki, wobec władz rosyjskich, które uwięziły kilku Japończyków, podejrzanych o okradanie okrętów rybackich.

Ostatecznie sprawa skończyła się znowu tryumfem Japończyków. Rosya „pozwoliła" na utrzymywaniu przez nich dwóch krążowników na wodach północnych.

Otóż jeden z tych krążowników „Chia" — opowiada władywostocki korespondent petersburskiego dziennika — przybywszy tego roku do brzegów Kamczatki, zamiast „ratować tonących rybaków" zaczął robić skrupulatne pomiary dna morskiego, brzegów i zatok rosyjskich. W czerwcu b. r. kapitan „Chii" ośmielił się do tego stopnia, że zawinął do bezludnej zatoki „Zabijaka" koło Ochocka i zaczął urządzać się tu zupełnie, jak u siebie w domu.

Zatoka ta bardzo głęboka i doskonale od natury wyposażona, nadaje się istotnie na doskonały port dla floty wojennej. Z „Chii" tedy wyprawił się się silny oddział piechoty japońskiej w głąb lądu i najspokojniej zaczął dokonywać pomiary i zdejmować mapy z całej okolicy. Następnie zawarli Japończycy czułą przyjaźń z tunguzami miejcowymi, których zaprosili potem na okręt, gdzie ich do nieprzytomności spoili wódką, Potem wymienili z nimi ogromny zapas drogocennych skór na spirytus i zapowiedzieli, że Kamczatka będzie niebawem należeć do Japonii.

Z zatoki „Zabijaka" popłynęła „Chia" wzdłuż brzegów kamczackich, zawijając bez żenady do wszystkich zatok i ujść rzecznych, wszędzie zdejmując dokładne pomiary. Równocześnie szalupy japońskie wpływały do każdej cieśniny, a oficerowie, dowodzący niemi, pilnie i skrupulatnie fotografowali brzegi. Śmiałość Japończyków doszła do tego, że zasekwestrowali oni po prostu łodzie rosyjskich rybaków i porozsyłali na nich swoich żołnierzy, fotografów i topografów rzekami w głąb lądu dla dokonywania zdjęć.

Wiadomości te, oficyalnie stwierdzone, wywarły na wyższych władzach rosyjskich we wschodniej Syberyi „przygnębiające wrażenie".

Tyle korespondent władywostocki „Nowego Wremieni", która, omawiając równocześnie tę sensacyjną sprawę we wstępnym artykule, kończy go ironiczną uwagą, że „w Petersburgu wiadomości o tem wszystkiem otrzymane, — starannie ponumerowano i schowano do archiwum, celem przechowania ich aż do chwili, kiedy nowo mianowany gubernator Kamczatki uzna za stosowne posyłać swoje raporta nie do dalekiego Petersburga, ale do bliższego Tokio".

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 2 grudnia.)

Wyprawa na Koreę.

Tokio. Generał Kuroki udaje się już jutro na czele 16 batalionów na Koreę.

W przededniu wojny.

Petersburg. Generał-gubernator wschodnio-azyatyckiego wybrzeża, Unterberger, ogłosił interview, w którym oświadcza, że wszystkie oznaki przemawiają za tem, iż **Rosya znajduje się w przededniu ponownej krwawej wojny z Japonią. Japonia** czyni nadzwyczajne **przygotowania zbrojne z niesłychaną szybkością.** Generał Unterberger zapewnia, że zwrócił już uwagę kompetentnych sfer w Petersburgu na **grożące niebezpieczeństwo wojny.**

Urzędowe informacye.

Petersburg. Sfery oficyalne starają się uspokoić opinię publiczną, zapewniając, że stosunki między Rosyą a Japonią są zupełnie normalne i nie ma powodów do żadnych obaw. Przyznają wprawdzie, **że Japonia gorączkowo się zbroi,** ale, jak zapewniają nie w celach agresywnych, lecz dla utrzymania swojego stanu posiadania.

Dalej donoszą, że między Rosyą a Japonią toczą się bardzo ważne tajne rokowania, których celem ma być zawarcie ważnego układu międzynarodowego. Ma być także założony rosyjsko-japoński związek handlowy.

Generał-gubernator wybrzeża wschodnio-azyatyckiego, Unterberger, przysłał do Petersburga memoryał, w którym prosi o kilka milionów rubli na cele fortyfikacyjne.

„Reichpost" o wojnie.

Wiedeń. Powszechną uwagę zwraca artykuł „Reichpost", który wskazuje **na wojnę,** grożącą Rosyi ze strony Japonii. W artykule tym, na podstawie dzienników rosyjskich, zwrócono uwagę na wiadomości o zbrojeniu się Japonii. Organ chrześc.-społeczny szydzi z Izwolskiego, że w chwili tak krytycznej dla Rosyi, prowadzi w Europie awanturniczą politykę i lekceważy bezpośredniego sąsiada.

Zaostrzenie sytuacyi na Węgrzech.

(Telegramy „N. Reformy" z dn. 2 grudnia).

Budapeszt. Sytuacya polityczna jest **ogromnie naprężona.** Wczorajsza Rada ministrów miała przebieg **niemal burzliwy.** Ministrowie z partyi Kossutha oświadczają się stanowczo **przeciw** prowizoryum budżetowemu, partya Justha oświadcza, że nie dopuści do uchwalenia najkrótszego choćby prowizoryum budżetowego.

„Mag. Hirlap" donosi, że jeżeli cesarz dziś nie przyjmie programu gabinetu, ani nie zgodzi się na udzielenie obecnemu rządowi dymisyi, nie jest wykluczonem, **że nastąpi strajk ministrów,** którzy **odmówią** wogóle dalszej czynności.

We wtorek ma się odbyć posiedzenie Sejmu.

Pogróżki.

Budapeszt. Organ Kossutha „Budapest" ogłasza dziś sensacyjny artykuł wstępny, w którym wywodzi, że z powodu **wrogiego** stanowiska, zajętego w Wiedniu wobec Węgier, **partya Kossutha przejdzie do opozycyi** i stanie na gruncie Unii personalnej.

W artykule tym powiedziano dalej, że tylko wrogie wpływy austryackie spowodowały, że sytuacya stała się dla Węgier tak rozpaczliwą.

Kossuth doszedł do ostatecznych granic umiarkowania, w Wiedniu jednak tego nie uznano i nie okazano żadnej ochoty do ustępstw.

Przypuszczają, że także na dzisiejszej audyencyi Wekerlego u cesarza, **nie zapadnie decyzya i cesarz nie udzieli żądanej dymisyi rządowi.**

„Pester-Lloyd" donosi, że rząd węgierski ma zamiar z dniem 1 stycznia 1910 roku **przerwać wypłaty na armię i na cele wspólne.**

Zamach trucicielski w armii.

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 2 grudnia.)

Wiedeń. Audytor Kunz wyjechał wczoraj do Lincu, gdzie sam prowadzi dalsze śledztwo.

Pierwsze oficyalne przesłuchanie Hofrichtera przed sądem wojskowym odbędzie się w poniedziałek. **Śledztwo nie wydało dotąd żadnych pozytywnych rezultatów,** ani też Hofrichter nie zmienił swojego stanowiska.

Rozstrzelanie za spisek.

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 2 grudnia.)

Cetynia. Na mocy wyroku sądu wojskowego **rozstrzelano tutaj porucznika Ginowicza i czterech jego towarzyszów.** Przyczyną tego wyroku był udział tych oficerów w znanym spisku, skierowanym przeciw k. Mikołajowi, i udział w usiłowanym zamachu bombami.

Belgrad. Wiadomość o rozstrzelaniu pięciu oficerów w Cetynii wywołała w prasie tutejszej bardzo wielkie wrażenie. „Stampa" nazywa wyrok ten **niesłychanem morderstwem** sprawiedliwości.

Sytuacya w Radzie państwa.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 2 grudnia).

Z dzisiejszego posiedzenia Rady państwa.

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, po odczytaniu wniosków i interpelacyj rozpoczęła się w dalszym ciągu dyskusya nad wnioskami nagłemi w sprawie szkół mniejszości.

Dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Wiedeń. Mowcami generalnymi do dyskusyi nad wnioskami nagłemi w sprawie szkół mniejszości wybrano posłów Pantza i Schäfera.

Prasa czeska o Unii.

Praga. Dzienniki czeskie omawiają uchwałę Unii słowiańskiej, która, jak twierdzą, odpowiada usposobieniu większości ludności czeskiej; ludność czeska życzy sobie utrzymania parlamentu. Dzienniki sądzą, że na tej drodze uda się obalić gabinet.

Na obalenie gabinetu.

Praga. „Nar. Listy" twierdzą, że Czesi zastrzegli sobie wolną rękę przy drugiem czytaniu prowizoryum budżetowego i przypominają, że w swoim czasie Czesi obalili w ten sposób Körbera, dopuszczając do pierwszego czytania ugody austro węgierskiej i ustawy o refundacyach.

Dziennik ten przypomina w końcu, że w najbliższym czasie rozpoczną się rokowania bezpośrednie czesko-niemieckie.

Rada wojenna.

Wiedeń. Dnia 4 grudnia zbierze się tu pod przewodnictwem cesarza Rada wojskowa, w której weźmie udział następca tronu, minister wojny, ministrowie obrony krajowej i szereg wyższych generałów.

Obiady parlamentarne.

Wiedeń. Wczoraj odbył się u dra Chiarego pierwszy z zainicyowanych przez Głąbińskiego, obiadów parlamentarnych.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 2 grudnia.

Wyjazd Aerenthala.

Wiedeń. Hr. Aerenthal udaje się w najbliższych dniach do Berlina na konferencyę z kanclerzem Bethmannem Hollwegiem. Ma to być dalszym ciągiem konferencyj, rozpoczętych w Wiedniu w czasie pobytu tam kanclerza niemieckiego.

Spór o prezydyum.

Berlin. W parlamencie panuje wielkie zamieszanie. Jest bowiem niebywałym w dziejach parlamentu niemieckiego wypadkiem, że nie był on w stanie zaraz na pierwszem posiedzeniu się ukonstytuować. Dotychczas jednak brak jeszcze kandydata na stanowisko drugiego wiceprezydenta, stronnictwo narodowo-liberalne bowiem godności tej nie przyjęło.

Socyaliści, którym to stanowisko się należy, jako najliczniejszej obecnie z rzędu partyi, postawili kandydaturę Singera. Konserwatyści kandydaturę tę zasadniczo odrzucają. Tak samo odrzucają oni kandydaturę następnego większego stronnictwa, Koła polskiego, także ze względów zasadniczych. Wobec tego, że kandydatura polska nie ma widoków, uważają za prawdopodobny wybór ks. Hohenlohego drugim wiceprezydentem. Ks. Hohenlohe nie należy do żadnej partyi.

Truciciel.

Paryż. Aresztowany podoficer Faraco twierdzi, że rzucając sinek potasu do zupy, chciał zrobić tylko żart i był przerażony, dowiedziawszy się o straszuych skutkach sinku potasu.

Katastrofa kolejowa.

Rzym. Na stacyi Ponte Galera koło Rzymu wykoleił się pociąg osobowy; dwie osoby zginęły, a kilka odniosło zranienia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Fela Statter
Józef Salomon
zaręczeni.
Nowy Targ. **Tuchów.**

Podziękowanie.

Zacnym Przyjaciołom, Znajomym i wszystkim, którzy łaskawie oddali ostatnią posługę ś. p. Feliksie Szpenglerowej i serdecznie dzielili nasz smutek, niosąc nam słowa pociechy, tą drogą składamy stokrotnie „Bóg zapłać".
7839 **Dzieci i wnuki.**

Do numeru niniejszego dołączony jest dla P. T. Prenumeratorów miejscowych okólnik Chromofotoskopu w Krakowie, ul. Floryańska 4, i Stereoglobu, ul. Szewska 15.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 2 grudnia. (Giełda południowa.)
Marki 117·82. Renta majowa 95·15. Renta koronowa węgierska 92·45. Akcye austr. zakł. kred. 675·50. Akcye węg. zakł. kred. 782·—. Akcye Anglobanku 314·50. Akcye Unionbanku 581·75. Akcye Bankvereinu 546 —. Akcye Länderbanku 503·50. Akcye kolei państwowych 745·—. Lombardy 125·25. Akcye fabryki broni 686·50. Akcye tytoniowe 0—·—. Alpiny 730·75. Rima-Muranyi 667·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2635·—. Losy tureckie 223·25. Ruble 254·50.
Usposobienie: silne.
Berlin, 2 grudnia. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 211·25. Tow dyskontowe 197·50.
Usposobienie: silnę.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 2 grudnia. Pszenica na kwiecień od 13·67 do 13·68; pszenica na maj od 13·41 do 13·45; pszenica na październik od 11·65 do 11·66; żyto na kwiecień od 9·90 do 9·91; żyto na październik od 8·80 do 8·81; owies na kwiecień 7·52 do 7·53; owies na październik od —·— do —·—: kukurydza na maj 6·62 do 6·63; rzepak na sierpień 13·35 do 13·45.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie słabe, zimno.

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo urządzenia elektrycznego oświetlenia w Chrzanowie, rozpisuje się na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 28 października 1909 rozprawę licytacyjną za pomocą pisemnych deklaracyi, która odbędzie się w tutejszym Urzędzie **dnia 14 stycznia 1910** o godzinie 10 rano.

Deklaracye te muszą być formalnie i wyraźnie sporządzone, a wystawiane tylko na formularzu, wydanym w tutejszym Urzędzie i muszą być własnoręcznie podpisane, oraz zawierać ofiarowaną cenę w cyfrach i słowach, tudzież oświadczenie, że warunki tego przedsiębiorstwa, plany i kosztorysy są oferentowi dobrze znane, że się im bezwarunkowo poddaje. 7509 3 3

Tylko w ten sposób sporządzone deklaracye przyjmowane będą do godziny 11 przed południem w dniu licytacyi.

Wadyum, które przy licytacyi złożyć należy, wynosi 5 % ceny zaofiarowanej.

Bliższe warunki, plany i kosztorysy przeglądnąć można w tutejszym Urzędzie w godzinach urzędowych.

W Chrzanowie, dnia 12 listopada 1909.

Burmistrz **Dr Keppler** w. r.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1909 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza przystanku:

12·10 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·20 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu przez Rozwadów w kierunku Przeworska i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja, we Lwowie do Rawy ruskiej, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwania Pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3·03 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

do Lwowa, a od 15 lipca do Czerniowiec, połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja; we Lwowie do Rawy ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora.

4·30 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·44 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·50 „ „ „ „ „ „ przystanku

do Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwerni i Sierszy Wodnej; w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

6·43 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·50 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i do Ickan. Połączenia: w w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa: w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Nowogo Zagórza, we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·00 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
8·09 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.

do Lwowa i Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przemyślu do Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej i Jaworowa; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·30 rano poc. miesz. 411 z Krakowa
8·46 „ „ „ 411 z Podgórza-Płaszowa

do Wieliczki.

8·40 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa
do Kocmyrzowa i do Mogiły.

9·02 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·17 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·24 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ przyst.

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchejhory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu, w Zagórzanach do Gorlic, w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Ławocznego. Od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

11·00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·12 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·38 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ przyst.

do Suchej i Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1·44 „ „ „ „ Nr. 461 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

1·45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa
do Kocmyrzowa i do Mogiły.

2·53 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzegu i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora.

3·05 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·13 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

6·10 wieczór poc. osob. Nr. 27 z Krakowa
6·21 „ „ „ Nr. 27 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa, Połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·51 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

7·?0 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

do Kocmyrzowa.

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza przyst.

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenie w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego.

8·38 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd okrętem we czwartki i niedziele do Konstantynopola. Połączenie w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł,

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·30 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·39 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Nowego Zagórza, Sianek, Sambora i Stryja.

11·05 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·16 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

11·52 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·04 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·09 „ „ „ Nr. 1022 z „ przyst.

do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; Połączenia: w Skawinie do Oświęcima a stamtąd do Wiednia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza przystanku:

12·50 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

ze Lwowa, tamże połączenie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza i Posady chyrowskiej.

3·23 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·35 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu z Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor, w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa i Stryja: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej, w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·57 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·10 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·45 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza przyst.
5·52 r. „ „ Nr. 48 do Podgórza-Płasz.
6·07 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa w Chabówce (od 15 maja do 30 września) ze Zakopanego.

6·41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·49 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

z Ickan. Połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; we Lwowie od Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa.

7·19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

z Wieliczki.

7·40 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

z Kocmyrzowa i Mogiły.

7·38 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza prz.
7·45 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·59 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

z Oświęcima. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej.

8·15 rano poc. osob. Nr 118 do Podg.-Płasz.
8·25 „ „ „ Nr 118 do Krakowa

z Tarnowa. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Jasła i Stróż.

8·34 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórza-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr. 18 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·28 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza przyst.
10·35 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa

z Oświęcimia, Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa.

11·28 r. poc. miesz. Nr. 462 do Podgórza-Pł.
11·35 r. „ „ Nr. 462 do Krakowa

z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.

1·00 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

Z Kocmyrzowa i Mogiły.

1·01 po poł. poc. os. sez. Nr 114 do Podg.-Pł.
1·12 „ „ „ „ „ Nr „ do Krakowa.

z Tarnowa. Kursuje w niedziele, czwartki i święta. Połączenie w Tarnowie z Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1·16 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·27 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

2·24 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Nowego Zagórza, Sambora, Stryja i Stanisławowa, w Przemyślu od Chyrowa, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa

z Wieliczki.

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza prz.
4·30 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza, przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Zagórzu od Stryja, Ławocznego, Stanisławowa, Tarnopola, Lwowa, Borysławia; w Jaśle od Rzeszowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. W Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·50 po poł. poc. os. Nr 116 do Podg.-Pł.
6·00 wieczór „ „ Nr „ do Krakowa.

z Tarnowa. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

6·12 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·22 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia; w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza Stryja, Sambora, Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina, w Bierzanowie od Wieliczki.

6·35 w. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Płasz.
6·50 w. „ „ Nr. „ do Krakowa.

z Wieliczki.

7.10 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

z Kocmyrzowa.

8·55 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza prz.
9·00 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

z Oświęcima, Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·29 wiecz. poc. posp. Nr 4 do Krakowa
9·36 wiecz. poc. posp. Nr. 104 do Podgórza-Pł.

z Podwołoczysk i z Ickan. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Rawy Ruskiej, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów od Nadbrzezia i Tarnobrzegu; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·31 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10·40 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

z Rzeszowa, połączenia w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

10·41 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-przyst.
10·47 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchahory, w Suchej ze Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Maurizziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

L. 1941. 7726 2 3

Konkurs.

Magistrat m. Skawiny ogłasza konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną 1200 kor. Posada zaraz do objęcia.

Skawina, dnia 25. listopada 1909.

Burmistrz **Ludwikowski** w. r.

KAROL CZAPLICKI, jubiler

naprzeciw kościoła N. P. Maryi, Plac Maryacki l. 1.
Filia: naprzeciw Sukiennic, Rynek l. 7.

poleca Szan. Publiczności swój
magazyn i fabrykę
wyrobów złotych i srebrnych
odznaczających się gustem, oryginalnością, trwałością i eleganckiem wykonaniem. 7643 4 6
Ceny fabryczne.

Wszelkie obstalunki i reperacye wykonywam jak najstaranniej, punktualnie i po cenach umiarkowanych.
Złoto, srebro i drogie kamienie zakupuję lub przyjmuję w zamian.
Srebro chińskie.
Christofla na składzie po cenach fabrycznych.

W jaki sposób mogę przyjemnie, a zarazem pożytecznie spędzić długie zimowe wieczory???????

Ucz się obcych języków w Instytucie Berlitza. Kraków, Floryańska 25. 6574 7 0

Miód patoka kuracyjny i deserowy w 5 kg. puszkach wysyła opłatnie po 7 K. ks. Wł. Mikitka, proboszcz w Kupczyńcach, p. Denysów. 4956 49 0

Klacz kara, rasowa

do zaprzęgu i pod wierzch, dobrze ujeżdżona, tanio do sprzedania. Wiadomość: Pędzichów 17, u stróża. 7649 6 6

Skład fortepianów.

Fortepiany nowe i przegrane, z wiedeńską i angielską mechaniką, sprzedaje i wynajmuje S. Boron, Floryańska 38. 7433 8 30

Prawdziwy miód pszczelny

(patokę), wysyła w 5 kg. blaszankach po 7 K, jak również **miód do picia** (dwójniak) za 5 kg. gąsior po 7 K opłatnie do każdej miejscowości Zarząd dóbr i pasiek Zygmunta Lityńskiego w Siemikowcach, poczta Siemikowce. 7435 13 30

Obszerny lokal frontowy

z przyległą salą do wynajęcia od 1-go stycznia 1910.

Wiadomość: J. Kempler, Kraków, Floryańska 23. 7704 5 5

Za darmo

wyszlemy śliczny i cenny prezent każdej pani z prowincyi, która sprzeda znajomym 30 nie ulegających psuciu przez kilka miesięcy i niezbędnych w każdem gospodarstwie patent. zapalaczy do węgla lub drzewa w cenie 50 hal. sztuka. Chętne panie zechcą adresować: Kraków, fach pocztowy Nr 149. 6904 16 20

„Krakowianka i Warszawianka"
najlepsze czekolady, wyrobu
ADAMA PIASECKIEGO
w Krakowie 6840 31 0
ul. Długa 12 — ul. Floryańska 2.

Okazyjna sprzedaż!

Meble salonowe i jadalnia, powozy, konie rasowe ujazdowe, magiel, drób rasowy. Wiadomość: Mały Rynek 4, II p., biuro komisowe. 7729 3 3

Bluzki

szlafroki, halki, matinki itd. w najnowszych modelach, w wielkim wyborze, z powodu małych wydatków, sprzedaję po cenach nader niskich — **E. STERN, Szeroka 10.** 7753 3 10

Zastawione złoto, platynę, srebro, brylanty, i t. p. celem kupna — wykupuję dopłacając pełną wartość — — — 5611 54 90
M. Brenner, jubiler, ul. Mikołajska 8, I p.

Zaledwie od kilku miesięcy wprowadzony w handel środek odżywczy do pielęgnowania włosów

„SZUM"

pozyskał sobie powszechne uznanie, gdyż znakomicie czyści skórę, zapobiega wypadaniu i siwieniu, niszczy parple, łuszczenie skóry i działa aseptycznie. Przytem jest tani i łatwy w użyciu. 6271 27 30

Pakiet 25 hal.
Do nabycia w aptekach i drogueryach.

Miód kuracyjny

(specyalność węgierska), z kwiatów akacyi, wysyła w 5 kg. puszkach, opłatnie za K 7 **Dr Bajor**, pszczelarz **w Galgahéviz** (Węgry). 7110 21 25

L. 3675/09. 7807 1 4

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Nowego Targu rozpisuje konkurs na posadę **kierownika elektrowni miejskiej** na razie z płacą 200 koron miesięcznie, pomieszkaniem, światłem i opałem.

Wymagane następujące warunki:
1) Nie przekroczony 40 rok życia;
2) Świadectwa ukończonej politechniki, kursu dla elektrotechników i znajomości mechanicznych;
3) Świadectwo z odbytej co najmniej dwuletniej praktyki w zakładach elektrotechnicznych w kraju lub za granicą;
4) Prawo obywatelstwa austryackiego i opisanie przebiegu życia;
5) Świadectwo, że kandydat posiada znajomość prowadzenia ksiąg fabrycznych.

Podania ze świadectwami należy wnieść do Urzędu miejskiego w Nowym Targu w terminie do **dnia 31-go grudnia 1909 r.**

Nowy Targ, dnia 26 listopada 1909.

Burmistrz
Rajski.



PATHÉ-PHONE

jest jednym z najwięcej zdumiewających wynalazków i najlepszym instrumentem doby współczesnej.

Najnowsze zdjęcia na płytach Pathé przewyższają pełnym dźwiękiem tonu, mocą głosu i szlachetną przytem reprodukcyą bezwarunkowo to wszystko, — co wogóle kiedykolwiek uzyskano w dziedzinie odtwarzania tonów. —

Aparaty od K 45 począwszy. 7879 3 7

Dwustronne płyty Pathé niebywałej trwałości po K 4·50 i K 2·50.

Pathé Frères, Paryż. -- Filia: Wiedeń I Graben 15.

Prospekta i katalogi darmo i opłatnie.

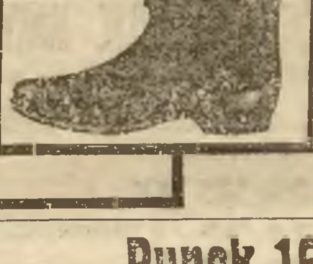
Wyłączne zastępstwo na zach. Galicyę:
S. GRUDZIŃSKI I T. BERGER
Kraków, ul. Szewska 10.

Polecamy oryginalne petersburskie — **kalosze i śniegowce**

po niebywale niskich cenach. 7387 4 10

Uwaga: Upraszamy Szanowną P. T. Publiczność o zwiedzenie naszych wystaw sklepowych celem przekonania się o naszych niskich cenach.

Alfred Fränkel, Sp. kom., Kraków, Rynek gł. L. 14.
Zastępca L. Steigler.
Największy wybór obuwia męskiego damskiego i dziecięcego.



Tanio do sprzedania:

Palarnia kawy za pomocą gorącego powietrza do ruchu ręcznego lub elektrycznego. **Fabryka** codziennego artykułu spożywczego, jedyna w Galicyi. Zgłoszenia A. J. Friedrich i Sp., Kraków, Hotel Centralny. 7469 6 6

Fortepian krótki

w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Starowiślna 21, II p. 7480 6 6

W Teatrze miejskim w Krakowie jest do objęcia posada

Suflerki.

Panie reflektujące na objęcie tej posady, zechcą zgłosić się do kancelaryi teatru w godzinach od 10—1 w południe.

Wymagana znajomość wymowy francuskiej. 7711 2 3

Udziałowiec.

Z powodów rodzinnych potrzebny jest do zakładu fabrycznego (huty szklanej), dobrze idącego, pracownik z dobremi wiadomościami handlowemi, jako udziałowiec z większym kapitałem. Zgłoszenia listowne pod **J. K. 7588** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7588 5 3

Przyjmę zaraz

jednę lub dwie panienki inteligentne na naukę gotowania. Wiadomość: ul. Batorego 18, parter na prawo. 7585 6 6

RYDZE

znakomite marynowane	od K 5 do K 6·—
„ kiszone	od K 4 do K 4·50
kompot brusnicowy bez pestek	K 6·20
powidła śliwkowe, bez pestek, słodkie	K 4·40
miód górski (huculski) patoka I-szego rzędu	K 7·—
jabłka stołowe	K 3·20
gruszki zimowe	K 3·—

Ceny rozumieją się za 5-cio kg. posyłki z opłatą poczty tam. **Grzybki** suszone, prawdziwe karpackie od K 6·50 do K 7·50 za 1 kg. loco tu wysyła za pobraniem Dom wysyłkowy produktów krajowych **Kellner**, Kosów, rynek obok Kołomyi. 7656 5 5

Pożyczki

jako kredyt osobisty załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów, w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, emerytów, nauczycieli, notaryuszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy. Wyjaśnień w sprawie ubezpieczenia na życie udziela **Reprezentacya Beamten-Vereinu** we Lwowie, Kopernika 28. 7170 14 14

Na śluby

polowania i wycieczki, wynajmuje samochody i powozy. **Piotr Guzikowski, ul. Pędzichów l. 18.** Telefon 336. 389 40 0

Miód

pszczelny patokę, lipcowy, kuracyjny, z własnej pasieki, wysyła w 5-cio kilowych blaszankach franco do każdej stacyi pocztowej za pobraniem po cenie 6 kor. 80 h. **Jan Barnaś, Szepesófalu'** Węgry. 7109 20 20

Kawaler

izraelita, na stałem stanowisku z płacą roczną 5000 K i prawem do emerytury, pragnie się ożenić z osobą sympatyczną. Majątek najmniej 30.000 K wymagany. Zgłoszenia nieanonimowe pod **H. S.** poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. Pośrednictwo niewykluczone. 7606 4 4

W Publicznej hali licytacyjnej ---- Rynek 16

odbędzie się d. 6 grudnia i dni następnych

Licytacya gwiazdkowa.

Sprzedawane będą:

piękne futro sealskinowe, biżuterye, drobne przedmioty, umeblowanie, książki, suknie damskie oraz 2000 butelek win francuskich, reńskich, węgierskich jako likwidacya jednej ze znanych piwnic. — Wystawa otwarta codziennie od 10 rano.

7791 2 3 *Zarząd Hali.*

PATENTY

wyjednywa we wszystkich państwach 81 96 0
inżynier **S. DZBAŃSKI**
przez c. k. Rząd mianowany i zaprzysiężony rzecznik patentowy.
Wiedeń, VII., Lindengasse 2. (Telefon 5662).

Stylowe meble i dekoracye

kompletne urządzenia pokoi, will, zakładów leczniczych, hoteli, lokali itp. według projektów fachowych architektów i artystów malarzy, od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 461 8 0

Józef Sperling, Kraków, Dunajewskiego 7. (Podwale 14).

Czarne i kolorowe

ATRAMENTY

Karmańskiego

są najlepsze. — Wszędzie do nabycia.

6261 10 12

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami
JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4. tuż przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok do wszystkich krajów europejskich. 325 284 0

Sklep

frontowy, obszerny, z tylnym lokalem i lodowniami, Mały Rynek-Mikołajska 4 (gdzie był dawniej Chachlowski, rzeźnik) od 1 stycznia do wynajęcia. 7677 4 0

Majątek ziemski

obszar **260 morgów:** 203 morgi roli bardzo dobrej, część drenowana, reszta wikla i las liściasty, 3 kilometry od kolei, położony przy drodze powiatowej, do sprzedania z inwentarzem martwym i żywym i kresencyą. Bliższa wiadomość pod adresem: **J. Ł.** poste restante **Szczepanów.** 7603 4 4

Całkowite urządzenie sklepowe

w dobrym stanie do sprzedania. — Wiedomość: J. Kempler, ulica Floryańska 23. 7703 5 5

Aspirant farmacyi

w II lub III roku, katolik, dobrze polecony, lub słuchacz farmacyi, chcący przerwać studya, znajdzie zaraz posadę w aptece, w Rudniku nad Sanem. 7724 2 3

Nauczycielka Polka

z franc. niem. muz. do starszych uczenic. **Nauczycielka Polka** do młodszych uczenic. **Froblanka i bona,** Polki doskonale polecone. **Niemka Froblanka i bona. Profesor** do klas gim. poszukują posad zaraz. Kraków, Rynek 32, Biuro nauczycielskie H. de Teisseyre. 7719 2 3

Batorego 22 Pokoje elegancko umebl., doskonała kuchnia, elektr., łazienka zaraz do wynajęcia. I piętro front, drzwi na prawo. — Wiadomość: 10—12, 3—5. 7706 3 3

Koncypient

doktor praw, katolik, z pięcioletnią praktyką, w tem dwa lata na prowincyi, poszukuje od **1 stycznia 1910** posady w kancelaryi adwokackiej na prowincyi w zachodniej Galicyi. Zgłoszenia pod: **J. G.,** Kraków, ul. Długa 24, II p. 7757 2 3

Starą garderobę męską i damską i futra, kupuję po najwyższych cenach. **S. Katzner, Kraków,** ul. Dietlowska 77. 7508 5 12

Apteki

do kupna, gotówką, w Galicyi zachodniej, miejscowości, gdzie jest szkoła średnia, poszukuje się. Dyskrecya zapewniona. Listy pod **„A. Z."** poste restante **Żywiec.** 7612 3 4

Chłopiec cukierniczy mający rok praktyki, z powodu zwinięcia cukierni, poszukuje miejsca do ukończenia praktyki. — Zgłoszenia: Bronisław Yob, Jasło, ul. Ujejskiego l. 579. 7671 3 3

Kasyerka z kaucyą 1000 K, może objąć posadę. Zgłoszenia **R. G. G.** poste restante **Kraków.** 7772 2 4

Na św. Mikołaja!!!

poleca
Fabryka wyrobów cukierniczych
Józefa Siermontowskiego
w Krakowie.

Pierniki prawdziwe miodowe.
Ozdobne Mikołaje.
Cukry, karmelki, czekoladki, w ozdobnych kartonach. 7775 2 5

Kury do chowu

(młódki) najlepszej połudn. węgierskiej rasy, dobrze niosące, około 5 miesięcy mające, barwy, stosownie do wyboru, wysyłam wszędzie opłatnie: 20 sztuk za 30 K, koszyk z 6 kurami za K 9·50. **L. Altneu, Versecz 8, Węgry.** 7750 2 5

Asystent farmacyi

przyjmie stałą posadę, ewentualnie dłuższe zastępstwo. Zgłoszenia: **J. Erychleb, Kalwarya.** 7752 3 3

Do sprzedania

maszyna pierścieniowa, maszyna ręczna, maszyna krawiecka w dobrym stanie, oraz młynek do czyszczenia zboża z żelaza i blachy, i większa ilość notesów do sklepów się nadających. — Ulica Karmelicka 60, stróż wskaże. 7755 3 3

Realność dwupiętrowa

w Podgórzu do sprzedania. Gotówka wymagana zaledwie kilka tysięcy koron, gdyż reszta ceny kupna może pozostać na hipotece. Wiadomość pod **A. C.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 7760 2 3

Mięso przewyborne

co dzień świeże, cielęcinę i wołowinę wprost z pod noża lub polędwicę za 3·50 K, gęś za 6 K, gęś tuczona za 7·50 K, wszystko za zaliczką w 5 kg. koszykach, wysyła **M. Halpern,** Podwołoczyska. 7766 2 3

Wykwalifikowana krawcowa

poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Kraków, ul. Lenartowicza l. 14, mieszk. Nr 37, II piętro. 485 4 0

Ciągnienie nieodwołalnie 2 grudnia 1909.

Loterya pokojowa

po 1 koronie.

Kto kupi dwa losy, parzysty i nieparzysty, musi wygrać. 428 12 0

300.000 losów — 150.033 wygranych wartości

200.000 K

Pierwsze trzy główne wygrane w gotówce
Cena losu 1 korona.

Losy do nabycia w kantorach wym., trafikach, kolekturach itd. 6 losów za 5½ kor., 11 losów za 10 koron przesyła Kantor wym. „Merkury" Braci Eibenschütz w Krakowie, Rynek główny 5.

Inteligentna panna

poszukuje na pół dnia pracy. Przyjmie posadę kasyerki. **Zofia,** ul. Mikołajska, 12 I piętro 7788 2 2

Za darmo

otrzyma w miesiącu grudniu kalendarz »Czecha« każdy, kupujący ponad 25 koron w sklepie pierwszej, krakowskiej, parowej fabryki czekolady, cukrów i herbatników

S. Ryszarda

w Krakowie, Rynek gł. Linia A-B, l. 41.
obok handlu
W. P. Wołkowskiego. 7647

Najpraktyczniejsze i najpiękniejsze podarki na św. Mikołaja, oraz na Gwiazdkę

poleca w największym wyborze i po najumiarkowańszych cenach wyłącznie tylko

Magazyn towarów bławatnych i galanteryjnych, oraz Skład bielizny

Anny Szpok w Jaśle (Rynek gł.)

Ten bogato zaopatrzony Magazyn, z dawna cieszący się wielkiem uznaniem P. T. Publiczności, poleca się jak najgoręcej opiece Wysokiego Duchowieństwa, oraz Świetnego Obywatelstwa miasta Jasła i okolicy. 7817 1 3

Na zbliżające się święta i Nowy Rok

portrety!

Olejne, akwarele, pastele i czarne według fotografii, wykonuje artystycznie znana pracownia art. mal. i fotograficzna **Juliana Rysia** w Krakowie, przy ul. Szewskiej l. 19. — Cenniki na żądanie wysyła opłatnie. 486 6 9

Nauczyciel

z praktyką gimnazyalną i wydziałową może udzielać lekcyi z zakresu nauk gimnazyalnych, do egzaminu dojrzałości z gimnazyum, seminaryum naucz., do egzaminu wydziałowego etc. Łaskawe zgłoszenia dla **O. S.** w Administracyi „N. Reformy". 502 3 3

Nauczycielka ludowa poszukuje lekcyi. Warunki przystępne. — Zgłoszenia pod **Nauczycielka** w Administracyi „Nowej Reformy". 335 30 0

Uczeń VII klasy gimn.

poszukuje lekcyj (chętnie za utrzymanie). Zgłoszenia pod „**Feliks**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 361 22 0

LUDWIKA STASIAKA
Humoreski
Nowe Humoreski
Trzecie Humoreski.
We wszystkich księgarniach. 484 5 0

Obiady domowe

w domu i na miasto. — Zacisze l. 14, II piętro, na prawo. 489 3 0

LOWRANA

oooo **Willa Central.** oooo
Pierwszorzędny pensyonat polski.
ooo **Ceny umiarkowane.** ooo

Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub koleją elektryczną z Abbazyi-Mattuglie.

361 24 0

Lekcyj języka niemieckiego

oraz pomocy we wszystkich przedmiotach z niższego gimn, lub szkoły wydz., udziela b. uczeń wyż. gimn. niem. w Cieszynie. **A. C.,** ul. św. Gertrudy l. 23, parter, oficyna. 334 10 0

Poszukuje posady

zaraz w biurze technicznem lub jakiegokolwiek innego zajęcia w miejscu lub na prowincyi, człowiek, lat 27, obeznany z rysunkami, posiadający ładne pismo i biegłość w języku niemieckim. Zgłoszenia: **G. A.** poste rest. **Kraków.** 493 2 0

Józef Gabryś :::: masażysta

egzaminowany na c. k. klinice chirurgicznej Prof. Dra Kadera, wykonywa mięsienie, gimnastykę leczniczą, procedury hydropatyczne, stawia bańki. Posiada chlubne polecenia od Dyrekcyj klinik i Zakładów leczniczych i długoletnią praktykę w tym zawodzie. Poleca się Wnym PP. Lekarzom. — Kraków, ul. Mikołajska l. 10, I. p. 7312 6 6

Ważne dla wszystkich! Restauracya i Mleczarnia warszawska

Władysława Hajto, Kraków, przy ul. Wiślnej l. 8 (róg ulicy Gołębiej)

poleca znakomitą kuchnię jarską i mięsną, abonament na śniadania obiady i kolacye, na żądanie odsyłam do domów.

Bilardy ameryk. najnowszej konstrukcyi. Dzienniki krajowe i zagraniczne.



7251 6 10

Panna z ukończonemi kursami handlowemi, przyjmie zajęcie biurowe. Zgłoszenia: K. D. poste restante Kraków. 7818 1 3

Buchalterka

rutynowana, z praktyką biurową, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia: N. M. P. poste restante Kraków. 7819 1 3

K. FIGIEL

fryzyer, Rynek 26, poszukuje zdolnego pomocnika. 7813 1 2

Wspólnika

z kapitałem 15.000 koron poszukuje się do interesu bardzo rentownego. Zgłoszenia opłacone pod A. W. 5. poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego Nr 7815. 7515 1 3

Do matury seminaryalnej do egzaminów z ukończ. klas wydziałowych przygotowuję dokładnie. Uczę literatur. historyi. Rezultaty pewne. Wiadomość: „Profesor" poste restante Kraków. 7812 1 6

Katalog dzieł

w cenie zniżonych, przesyła na żądanie

Księgarnia Polska i skład nut
Fr. Eberta 7781 1 0
w Krakowie, ul. Floryańska 35.

Tamże obfity wybór książek dla dzieci, młodzieży i starszych na Gwiazdkę.

WIKTOR BARABASZ

skład fortepianów, pianin i harmoniów,
poleca 5561 265 0

najlepsze instrumenta firm krajowych.

Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Kotykiewicza. Zarazem najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.

Apteka w Brzesku

potrzebuje **magistra** młodszego, ewentualnie asystenta. 7806 1 3

Do sprzedania

kanapa solidnej roboty. Starowiślna 12, front. III p. drzwi 1. 7816

Do wynajęcia

od 1 stycznia, dla Panów pokój frontowy, duży, słoneczny, o dwóch oknach, na III-ciem piętrze, przy ul. Sobieskiego, z meblami lub bez i światłem elektrycznem. (Przy rocznej umowie cena znacznie niższa). Wiadomość: Pensyonat „Jolanta" ul. Graniczna 14, I piętro. 7789 1 3

Lokomobila parowa

o sile 8 do 10 koni, marki angielskiej, w dobrym stanie, tanio do sprzedania lub do wypożyczenia. Wiadomość u p. M. Gertlera, Zwierzyniecka 17, w odlewarni wyrobów metalowych od 12 do 2 godziny. 7792 1 3

Wszechświatowy Instytut Obcych Języków
dla Pań i Panów

The Berlitz School

Kraków, ulica Floryańska 25.

podaje do wiadomości, iż oprócz osobnych lekcyj, które rozpocząć można w każdym czasie, w miesiącu listopadzie b. r. **co tydzień** rozpoczynają się nowe **zbiorowe kursa** języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego.

Nadto dnia 1 grudnia b. r. rozpoczną się dalsze **zbiorowe wieczorne lekcye jęz. francuskiego, niemieckiego i angielskiego** za opłatą **zniżoną**, która wynosić będzie 16 K za kurs czteromiesięczny. 7370 10 0

Zawiadomienie.

Nowo otwarty

Hotel „Austria"

obok dworca kolejowego w Krakowie przy wylocie **ul. Pawiej 6,** poleca elegancko urządzone pokoje od 2 koron wzwyż, jako też Kawiarnię. O każdej porze gorące potrawy na świeżem maśle przyrządzane. Z Szacunkiem

7620 7 8 **Zarząd Hotelu.**



Odol wyróżnia się od wszystkich innych środków używanych do płukania jamy ustnej tą zaletą, że po płukaniu wyściela jamę ustną mikroskopijnie cienką ale zato szczelną i antyseptyczną warstwą, która po wypłukaniu jeszcze przez całe godziny działa. To właśnie długotrwałe działanie, jakiego nie posiada żaden inny przetwór, daje tym, którzy Odolu codziennie używają, pewność, że ich jama ustna jest bezpiecznie ochronioną przeciw działaniu produktów gnicia i fermentów, które niszczą zęby 7129

Bieliznę stołową

białą i kolorową.
(Na zamówienie z tkanemi herbami lub monogramami).

Krajowe płótna korczyńskie
jakoteż śląskie i irlandzkie, 7040 5 0

Ręczniki, ścierki i maglowniki
poleca w ogromnym wyborze i po cenach najniższych:

Marya Prauss, Kraków, Rynek 7.

K. ZAJĄCZKOWSKI, KRAKÓW — PLAC MARYACKI L. 8.

Największy handel artykułów treści religijnej. Poleca praktyczne podarki

na Gwiazdkę
po cenach **zniżonych**

Obrazy
artystyczne, reprodukcye pierwszorzędnych malarzy w **ramach** gustownych.

Ramki
do fotografii, metalowe, skórkowe, drewniane i t. p.
Artystyczne wyroby francuskie ze **srebra** i metalu. Obrazki oprawione w skórkowe etui, medale, krzyżyki, łańcuszki, różańce.

Szopki
(Boże Narodzenie) z masy terrakoty, **kartonowe** do składania. Anioły kartonowe na **drzewko.**
Do końca Grudnia b. r. udzielam 10%—20% opustu. 7490 4 10

Plac Szczepański 2.

„ADELA"

Z dniem dzisiejszym, otwarty został w Krakowie, przy placu Szczepańskim l. 2
- Zakład artyst.-fotograficzny -
„ADELA" 7491 7 10
Winda, prowadząca do Zakładu, wolna do użytku P. T. Gości, za pociśnięciem dzwonka.





„Kalo-Vibrator"

przyrząd usuwający szybko i radykalnie zmarszczki i złą cerę — działa przeciw bezsenności, wypadaniu włosów, bolu głowy, gardła, żołądka, goścowi, chorobie serca i w. i. — Broszurki ilustr. darmo

T. Armatys

Optyk i Mechanik
Kraków — pl. Maryacki 3.

Okulary — binokle najmodniejszych systemów wykonuję b. dokładnie, spiesznie i tanio.
Zakładam dzwonki elektr. i telefony. 7136 15 0

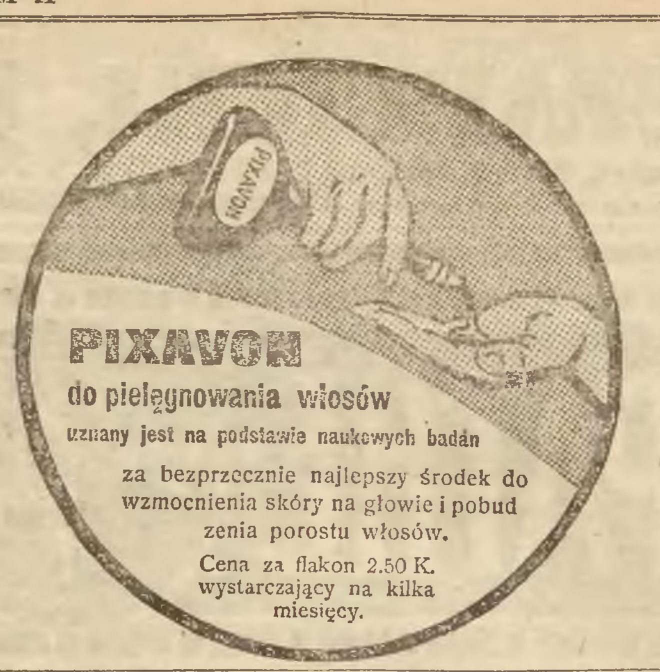
FABRYKA KARMAŃSKIEGO
poleca

SAPINOL

jako **niezrównany** środek do czyszczenia wszelkich przedmiotów mosiężnych, miedzianych, niklowych, stalowych i innych jak: klamek, naczyń kuchennych, nożów, widelców, samowarów, metalowych części uprzęży, części powozowych, automobilowych rowerowych itp.

SAPINOL przewyższa wszystkie inne, że 7743 2 6
SAPINOL daje połysk olśniewający
SAPINOL zupełnie nie narusza i nie niszczy metali;
SAPINOL nie zawiera żadnych składników szkodliwych dla zdrowia
SAPINOL jest najekonomiczniejszy w użyciu
SAPINOL nie powoduje śniedzenia metali
SAPINOL jest do nabycia we wszystkich lepszych handlach w blaszankach po K 1·50, —·75, —·50 i we flaszkach po 24 hal.

Bezpłatne próbki SAPINOLU dostać można we wszystkich handlach sprzedających SAPINOL.



7446 2 4

PIERWSZA KONCESYONOWANA PRZEZ C. K. NAMIESTNICTWO

SZKOŁA RACHUNKOWOŚCI PAŃSTWOWEJ i BUCHALTERYI

JÓZEFA TOBICZYKA
w Krakowie, przy ulicy Szujskiego L. 7.

podlegająca w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 17 stycznia 1909 r. L. 43188 inspekcyi c. k. Władz szkolnych.

Obok głównego kursu, który się rozpoczyna 6 września b. r., otwarto dla kandydatek i kandydatów, mających zamiar przygotować się **w krótszym czasie** do państwowych egzaminów z buchalteryi i rachunkowości państwowej, **specyalne oddziały** o stopniowej nauce, **na które można się zapisywać każdego czasu.** — Wykłady odbywają się oddzielnie dla Pań, osobno dla Panów. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godziny 3—6-tej po południu kierownik szkoły

5348 18 20 **J. Tobiczyk** Kraków, ul. Szujskiego Nr 7.

Zakład dentystyczny D. Helsingera

w Krakowie, przy ul. Stradom l. 23 (w domu p. Buchnera)

wykonuje według metody amerykańskiej specyalne szczęki bez podniebienia, mostki, korony, zęby na śrubkach, jakoteż wszelkie inne w zakres ten wchodzące roboty za cenę umiarkowaną. — **Reperacye uskutecznia na poczekaniu.** — Zamówienia z prowincyi uskutecznia odwrotnie. 7101 10 10

Wyszło wyczerpujące dzieło kucharskie fachowe p. t.

„Kuchnia polsko-francuska"

przez **A. Teslara,** kuchmistrza ś. p. JE. Nam. hr. A. Potockiego. Książka ta — po cenie bajecznej! — bo przeszło **850 przepisów** jasno napisanych, a doborowych, kosztować będzie **7 koron,** wobec czego 1 przepis nie kosztuje nawet 1 halerza! Za nadesłaniem 7 K — pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13 — odsyła się książkę odwrotną pocztą. 6471 13 18

Wojciech Gigoń

Absolwent wyższej szkoły zawodowej w Hamburgu, z postępem celującym, odznaczony pierwszą nagrodą miejskiego Muzeum przemysłowego w Krakowie — otworzył 7536 6 6

Artyst. Zakład Galanteryjno-Introligatorski
w Krakowie, ulica Mikołajska l. 6.

Wszelkie roboty w zakres galanteryjno-introligatorski wchodzące, wykonywa jaknajstaranniej, po cenach umiarkowanych.

:: **Specyalnością firmy — oprawy ozdobne.** ::

Joachim Ringel -- Kraków, Szewska 7.

Wielka sprzedaż gwiazdkowa!!

Sprzedaję po cenach ściśle fabrycznych Bieliznę męską i damską. Bieliznę prof. Jägera, Trykoty, Kamizelki i Halki włóczkowe, Szale, Pledy, Chustki do nosa, Rękawiczki, Kamasze, Pończochy, Skarpetki, Pantofle, Kalosze rosyjskie i amerykańskie Parasole, Torebki ręczne i artykuły modne. 7771 2 6

Ceny moje budzą sensacyę i podziw!!

Czytelnia naukowa i beletrystyczna

w Krakowie, ul. św. Jana 4
poleca:

Wszelkie nowości piśmiennicze

z zakresu beletrystyki i nauki, w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim.

Nowo otworzony dział książek dla młodzieży. Abonament przystępny, katalog z przesyłką 70 h. — Wysyłka na prowincyę w specyalnych skrzynkach.

331 11 0

Zasłużone powodzenie wśród praktycznych gospodyń ma

5705 36 0

„ORIONIT"

jako ochraniający i najlepszy środek w świecie do szybkiego prania bielizny, który zaoszczędza ⅔ pracy i czasu i wybiela niesłychanie.

Tysiącami wypróbowany.

Jedyny tego rodzaju wyrób krajowy wytwarzany w Krakowskiej fabryce chemicznej W. Śmiechowskiego.

Żądać wszędzie! **Cena 40 h.** **Marka biały paw.**

Pięć pokoi

kuchnia i przedpokój na I-szem piętrze, jakoteż pokój kawalerski na II-giem piętrze, w Podgórzu przy ul. Lwowskiej 14, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość tamże u właścicielki domu. 7790 1 3

Lekcyi gry

na skrzypcach udziela nauczycielka z patentem Konserwatorym Warszawskiego, b. uczenica prof. Barcewicza. Helena Kamińska, ul. Siemiradzkiego 13, III p. od godz. 4 do 6. 7754 1 10

Grodzka 44.

Lokale sklepowe różnej wielkości. **Mieszkania** dla adwokata, lekarza lub na biuro, zaraz do wynajęcia.

Lodownia
ogromna, zaraz do wynajęcia.

Krakowska 7.
Różne mieszkania zaraz do wynajęcia. Również sklepy od 1 stycznia 1910. Wiadomość u właściciela, Zwierzyniecka 10. 7761 1 6

Pomocnik

obznajomiony dokładnie w dziale drobiazgowym, znajdzie posadę w firmie **Stefan Porębski, Kraków,** Rynek 32. 7821 1 4



Herbata - - -
- - z Rączką
od blisko pół wieku zaprowadzona, **jest znakomitym napojem,** bo jest zawsze **świeża** z powodu wielkiego **zbytu.** 6194 8 0

Wszelkie żurnale mód Wszelkie

GOTOWE KROJE

na suknie, kostyumy, żakiety, spodnice, szlafroki, matynki, bieliznę damską i męską, rękawy, ubiory dla dzieci i t. p. poleca 6841 18 30

M. LANDAU, Kraków, ulica Mikołajska 7.

Stały dochód

zapewnia

młyn mielący 360 kg. razówki na godzinę
z motorem benzynowym 3 HP.

Cena 1975 koron.

Kompletne młocarnie, młynki, siekacze, parniki, pługi, brony, siewniki i t. p. sprzedaje i dostarcza na dogodnych warunkach firma 7664 7 20

Kornel Komornicki
Kraków, ul. Dunajewskiego l. 9 (Hotel Krakowski)

Z powodu wysprzedaży!

herbaty — koniaki — rumy — wina
— — ze znacznym opustem — —

J. KEMPLER
Kraków, Floryańska 23.

7702 5 5

Na nogach

spoczywa cały ciężar ciała, a od dobrego, wygodnego obuwia zależy pewny, sprężysty chód — to też jako doświadczony szewc, polecam się szczególnie osobom **mającym nagniotki** lub **nogi chrome** t. j. jednę krótszą (dla których wykonuję obuwie na korze) i powołuję się na świadectwo mojej klienteli, która chętnie powierza mi wykonanie obuwia i jest w zupełności zadowoloną, ponieważ jestem specyalistą w tym kierunku. Również wykonuję wszelkie inne obuwie, np. do ćwiczeń gimnastycznych itp.

Piotr Szufa, szewc
Kraków, Szewska l. 19.
7484 2 13

L. 3674. 7808 1 4.

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Nowego Targu rozpisuje konkurs na posadę **kierownika cegielni miejskiej** z płacą 150 koron miesięcznie, pomieszkaniem, opałem, światłem i 2% tantyemy z czystego zysku przy produkcyi co najmniej 2.000.000 sztuk cegły.

Wymagane następujące warunki:

1) Nie przekroczony 40 rok życia;
2) Świadectwo z odbytych studyów i ukończenia szkoły keramicznej;
3) Świadectwo z odbytej co najmniej dwuletniej praktyki jako samodzielny kierownik w jednej z większych cegielni w kraju;
4) Prawo obywatelstwa austryackiego i opisanie przebiegu życia;
5) Świadectwo, że kandydat posiada dokładną znajomość prowadzenia ksiąg fabrycznych.

Podania, własnoręcznie napisane, należy wnieść ze świadectwami do Urzędu miejskiego w Nowym Targu w terminie do **dnia 31 grudnia 1909 r.**

Nowy Targ, dnia 26 listopada 1909.

Burmistrz
Rajski.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.